Nr. 242. Kraków, Niedziela 9 Czerwca 1918. Rok XXXVII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	72 kor. — h.	36 kor. — h.	18 kor. — h.	6 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	80 „ — „	40 „ — „	20 „ — „	7 „ — „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	80 „ — „	40 „ — „	20 „ — „	7 „ — „
z dwurazową „ „	90 „ — „	45 „ — „	22 „ 50 „	7 „ 50 „
W Państwie Niemieckiem	96 „ — „	48 „ — „	24 „ — „	8 „ — „
W innych państwach	120 „ — „	60 „ — „	30 „ — „	10 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy"** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 22 hl.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego**, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Flohna**, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 22 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hepsasa A. Salomonowej, ul. Szczepańska 8; Biuro dzienników M. Kupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biuro dzienników: A. Buchstab ulica Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5; **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 50 h, za każdy następny raz 40 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. **Nadesłane** po 1·50 h od wiersza. — **Głosy publiczne** po 3 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz 60 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Dobra rada.

Kraków, 9 czerwca.

Dr Seidler czyni wrażenie, jakgdyby w miarę zbliżania się terminu wygaśnięcia uchwalonego mu ostatnio prowizoryum budżetowego chwiał się coraz bardziej w postanowieniu obchodzenia się bez parlamentu. Jeszcze przed tygodniem przybierał pozy i czynił giesty zupełnie a la Stuergkh. Dzisiaj znajduje się jakgdyby w połowie powrotnej drogi ze szczytów piedestału męża mocnego na ziemię.

Niedawno mówiono, że dr Seidler czuje się bardzo mocnym. Jeżeli to prawda, jeżeli na gruncie austryackim biło rzeczywiście gdziekolwiek jakieś tajemnicze źródło siły, zarezerwowanej wyłącznie dla pana Seidlera, to źródłem tem nie mogło być nic innego, jak tylko naiwność niepokalanego dzieciństwa, które płomienia nie odróżnia jeszcze od kwiatka, całego od dziurawego... Ale biada tym, którzy upijają się wodą z takich źródeł.

Ostatecznie jednak także i dr Seidler zaczyna, zdaje się, przechodzić z dziedziny katastrofalnych ułud w sferę rzeczywistości. Zapewnie zatem stał się już zdolnym do przyjmowania dobrych rad. Najlepszą zaś ze wszystkich jakich mu można udzielić, jest ta, aby — odszedł w pokoju...

Bo przecież może on sobie powiedzieć śmiało i z głębi przekonania: dosyć ze mnie! Musi on zrozumieć, że gdyby wszystkie Izby handlowe w Austryi były jedną wielką Izbą, a wszyscy sekretarze tych Izb jednym wielkim sekretarzem, to i ten wielki sekretarz wielkiej Izby nie mógł się kusić o nic innego większego, jak tylko o prowizoryum budżetowe. A gdyby je rzeczywiście osiągnął — jak się to już dwa razy udało drowi Seidlerowi, mógłby sobie myśleć, że zrobił karyerę więcej niż napoleońską — bo seidlerowską, to jest stojącą w odwrotnym stosunku do talentu i umiejętności.

Dla polityki polskiej ustąpienie dra Seidlera byłoby uprzątnięciem największej zawady na drodze ku pozytywnemu stosunkowi jej do państwa i jego potrzeb. Ustąpienie dra Seidlera byłoby dla nas najpewniejszą gwarancyą, że nie stanie się to, do czego się dr Seidler podobno zobowiązał, czemu w każdym razie mimo wielu sposobności nie zaprzeczył, mianowicie, że zamiar podziału Galicyi zostanie zaniechany.

Zanim podniosą się polskie ręce za nowem prowizoryum budżetowem i za nową ustawą finansową, musimy my tu w kraju wiedzieć, czy czasy, w których nikomu w tem państwie nie wolno było bezkarnie godzić w żywotne interesy nasze, minęły już bezpowrotnie, czy istotnie opiekuje się nami w tem państwie cień cesarza Franciszka Józefa, czy nie.

O tem wszystkiem może rozstrzygnąć tylko ustąpienie dra Seidlera. Powinien on pójść śladami hr. Czernina tak samo dalej, jak szedł dotychczas. Jeżeli istotnie miał śmiałość współpracować z nim na naszą zgubę, to niechaj dzisiaj uczyni nie nam, lecz państwu tę przysługę, abyśmy wogóle mogli myśleć o głosowaniu za potrzebami tego państwa. Nie my, lecz państwo ma prawo domagać się od dra Seidlera tej największej przysługi i usługi — aby przestał niem sterować. Bo przecież państwo dało mu wszystko, co dać mogło. A on co dał państwu?

Rozlegające się coraz silniej głosy niemieckie dowodzą, że z tym poglądem nie jesteśmy bynajmniej odosobnieni. Także i w obozie niemieckim zaczynają coraz jaśniej rozumieć, że nie można myśleć o sanacyi stosunków parlamentarnych bez usunięcia tego, który się do ich zabagnienia najbardziej przyczynił.

Dobrych chęci do zachowania Austryi parlamentu nie brak u nikogo. Nawet Czesi jasno i niedwuznacznie oświadczyli, że zależy im na parlamencie, że pragną jego utrzymania. Jeżeli więc mimo to, miałby ten parlament ugrząść niebawem i ustąpić miejsca paragrafowi 14, to wątpimy, czy zdołanoby smutny ten fakt wytłómaczyć czem innem, jak tylko zupełnie niezrozumiałą u początkującego autora dramatycznego żądzą nietylko sławy, lecz i władzy.

Sprawa polska.

(Telefonem).

Wiedeń, 9 czerwca.

»N. Fr. Presse« pisze we wczorajszem wieczornem wydaniu na miejscu naczelnem:

Minister spraw zagranicznych hr. Burian wyjedzie w poniedziałek do Berlina, celem złożenia wizyty kanclerzowi Rzeszy hr. Hertlingowi. W półurzędowem doniesieniu oświadczają, że przy tej sposobności omawiana będzie **sprawa polska. Niechęć jednak do t. z. austro-polskiego rozwiązania sprawy polskiej wcale się nie zmniejszyła, lecz raczej się wzmogła.** Rozwiązanie austro-polskie polegałoby na tem, że Polska Kongresowa weszłaby w stosunek prawno-państwowy do Austryi i połączonaby została z Galicyą z tem jednak zastrzeżeniem, że danem byłoby bezwarunkowo bezpieczeństwo dla jedności władztwa, polityki zagranicznej, obrony na zewnątrz, zasadniczych urządzeń armii, obrotu handlowo-gospodarczego i stosunków monetarnych, kredytu publicznego, tak aby wojna nie skończyła się dla monarchii niebezpieczeństwem utraty Galicyi, którąby trzeba było potem na nowo odzyskiwać.

W Niemczech podnoszą przeciw takiemu rozwiązaniu sprawy polskiej różne zasadnicze zarzuty, a »Kreuzztg.« twierdzi nawet, że zapatrywania te podzielają nawet berlińskie koła urzędowe. Konserwatyści z »Kreuzztg.« stoją na tem stanowisku, że rozwiązanie sprawy polskiej ograniczyć się musi do Królestwa Polskiego, które stać się ma samodzielnem, z monarchią jednak i z Niemcami ma zawrzeć traktaty gospodarcze i militarne, któreby ugruntowały trwałość dokonanej zmiany i dały rękojmię bezpieczeństwa granic niemieckich i obrony przyszłego pokoju.

Gdyby — jak utrzymuje »Kreuzztg.« — było to istotnie definitywną polityką urzędowych kół niemieckich, to jasnem stałoby się odrazu, jak wielkie są trudności rozwiązania austro-polskiego. Lecz także i półurzędowy komunikat, przed kilku dniami w Wiedniu ogłoszony, wskazuje na rozliczne trudności, przypominając, że wszystkie między Niemcami a Austro-Węgrami w toku będące kwestye, a więc polityczna, gospodarcza i militarna odbudowa przymierza, tudzież sprawa polska pozostają ze sobą w ścisłym związku tak, że żadna z nich odrębnie rozstrzygnięta być nie może. **Daleką jest tedy droga do rozwiązania sprawy polskiej, bez względu na to, czy chodzi o propozycyę austro-polską, czy inną.** Warunkiem przedwstępnym austro-polskiego rozwiązania musi być gwarancya, że stosunek prawno-państwowy nie będzie zagrażał nam przesileniem, wyłaniającem się przy każdej ugodzie, tudzież przesileniem, wypływającem ze stosunku naszego z Węgrami.

Są to góry trudności i trudnem by było, aby hr. Burian mógł po swym powrocie z Berlina do Wiednia donieść, że porozumienie już się udało.

Koło polskie popełniłoby poważny błąd, gdyby przez jego politykę zaistniał choćby pośredni związek między zwołaniem parlamentu a wynikami konferencyi berlińskich. Pomnożyłoby to i tak już wielkie trudności rokowań i przeszkodziłoby planom Regentów w Warszawie. Polityka posłów polskich, któraby wzmocniła argumenty wszystkich przeciwników austro-polskiego rozwiązania, nie miałaby sensu. Koło polskie powinno skierować wszystkie swe wysiłki w tym kierunku, by wywołać w Wiedniu i Berlinie wrażenie, iż przyłączyć się chcą do mocarstw, które Polskę wyzwoliły i odróżnić się ostro od panslawistycznych pomocników koalicyi w Austryi i na Węgrzech, że przyczynić się chcą do złagodzenia przebiegu wewnętrznych przesileń i utrzymania pracy konstytucyjnej.

Niemcy a sprawa polska.

(Telefonem).

Wiedeń, 9 czerwca.

Wiedeńska »Politische Rundschau« dowiaduje się z tutejszych miejsc urzędowych odnośnie do doniesienia berlińskiej »Kreuzztg.«, jakoby urzędowe koła niemieckie rozwiązania austro-polskiego sobie nie życzyły, że doniesienie to wywołuje tu zdziwienie, ponieważ tu o takiem stanowisku rządu niemieckiego w kwestyi austro-polskiego rozwiązania nic nie wiadomo.

(Telefonem).

Wiedeń, 9 czerwca.

»W. Allg. Ztg.« donosi z Berlina: »Berl. Tageblatt« i »Deutsche Ztg.« zajmują się we wczorajszych wydaniach bardzo obszernie sprawą polską.

»Deutsche Ztg.« wskazuje na to, że **trudności w tej sprawie zachodzących dotąd nie usunięto.** Gdyby państwo niemieckie zrezygnowało ze swego udziału co do przyszłości Polski na rzecz Wiednia, to staćby się to mogło tylko pod pewnymi warunkami. Trzebaby stwierdzić, czy Austro-Węgry chcą pójść tak daleko, by spełnić żądania Niemiec, gdyby one (Niemcy) zgodziły się na rozwiązanie austro-polskie.

„Głos Koelnische Ztg.".

(Telefonem).

Wiedeń, 9 czerwca.

»W. Allg. Ztg.« donosi z Kolonii:

W kwestyi austro-polskiego rozwiązania donosi »Koeln. Ztg.« z Berlina:

Co rozumieć należy właściwie przez austro-polskie rozwiązanie? Każdy myśli przy tem o czem innem. Wiadomą jest rzeczą, że w Austryi rozumieją przez austro-polskie rozwiązanie przyłączenie Polski do monarchii austro-węgierskiej. Tak samo wiadomem jest, że jesteśmy innego zapatrywania w tej sprawie, że już niejednokrotnie oświadczyliśmy, iż austro-polskie rozwiązanie jest dla nas załatwione, zwłaszcza, że konferencye w głównej kwaterze niemieckiej nie doprowadziły do porozumienia.

Wedle zapatrywania hr. Buriana za rozwiązaniem austro-polskiem wiele przemawia, zastrzegł też on sobie, że powody swe jeszcze raz przedstawi. Wizyta, którą Burian złoży w Berlinie w najbliższych dniach, da mu do tego sposobność. Naszem zdaniem, nie jest to rzeczą praktyczną dążyć do takiego rozwiązania sprawy. Hr. Burian zapozna się wnet z naszem zapatrywaniem. Wymiana zdań stworzy jasną sytuacyę i także te koła austryackie, które niewiele mają zaufania do ścisłego oparcia się o Niemcy, przyjdą do przekonania, że pogłębienie sojuszu leży w obopólnym interesie. Porozumienie w tym punkcie ułatwi rozwiązanie sprawy polskiej, ponieważ obie te kwestye pozostają w ścisłym ze sobą związku.

Hr. Burian jest gorącym orędownikiem sojuszu, a jego znane sympatye dla Niemiec pozwalają się spodziewać, że dla kwestyi sojuszu z Niemcami wszystko uczyni. Sprawę polską doprowadzonoby wtedy do rozwiązania jako uboczny rezultat rokowań berlińskich.

Rozwiązanie środkowo-europejskie.

(Telefonem).

Wiedeń, 9 czerwca.

»N. Fr. Presse« donosi z Berlina:

W artykule, poświęconym sprawie polskiej, żąda »Berliner Tageblatt«, aby sprawa została ostatecznie załatwiona. Pismo to proponuje jako drogę pośrednią między austro-polskiem a niemiecko-polskiem rozwiązaniem **rozwiązanie środkowo-europejskie.** Porozumienie to na drodze środkowej przedstawiałoby się wedle zapatrywań kierujących polityków polskich w sposób następujący: Ugoda musiałaby postawić **Polskę na nogi jako państwo zupełnie samoistne,** nie rozkawałkowanoby jej przez jakiekolwiek aneksye, a równocześnie wprowadzićby musiała Polskę w stosunek ścisłego sojuszu do obu państw centralnych. Polska zawrzećby musiała odpowiednie traktaty kolejowe, cłowe, gospodarcze, monetarne i konwencyę wojskową, w której Niemcy jako w pierwszym rzędzie interesowane zapewnićby sobie musiały pierwszeństwo. Niemieccy instruktorzy stworzyliby i wyszkolili armię polską, a na wypadek wojny przewidziany by był wspólny sztab generalny. **Polityka zagraniczna polska mogłaby być jako taka samodzielna,** nie mogłaby zbaczać jednak od idei środkowo-europejskiej. Hr. Czernin mówił raz o tem, że ministrowie tych trzech państw tworzyć powinni przez stałą wymianę zapatrywań i liczne konferencye pewnego rodzaju clearing. Ruchowi handlowemu Polski w kierunku morza służyćby mogły: **Gdańsk, Ryga a może i Windawa,** które otrzymaćby musiały okręgi wolnego portu polskiego (Polnische Freihafenbezirke). Na Wiśle i na jednej linii kolejowej przyznana by być mogła Polsce wolna od cła komunikacya. **Nawet w kwestyi dynastycznej znalazłoby się przy dobrej woli kompromis, któremu ustąpiłaby z drogi zarówna kandydatura Hohenzollernów jak i Habsburgów.**

Trudniejszem jest rozwiązanie **kwestyi terytoryalnej.** O oddaniu Poznania nowemu państwu polskiemu nie może być w żaden sposób mowy. Warunkiem rozwiązania środkowo-europejskiego jest też wyrzeczenie się przez Polskę Galicyi. Jeżeli jednak Polska skieruje następnie swą ekspanzyę na wschód w stronę Białej Rusi, gdzie znaczny procent posiadłości ziemskiej znajduje się w polskich rękach, gdzie kultura polska nadaje swe znamię krajowi, to jest to sprawa, która dotyka Niemców dopiero w drugim rzędzie, jak np. przyłączenie Besarabii do Rumunii.

Węgry, Polska i Austrya.

(»Polska Agencya Prasowa«).

Wiedeń, 7 czerwca.

»Pesti Hirlap«, organ węgierskiej partyi rządowej w numerze z 5 czerwca zamieszcza o kwestyi polskiej artykuł wstępny, w którym oświadcza, że Węgrzy **poprą z całej siły** dążenia Polaków, celem uzyskania samodzielnego i niezawisłego państwa polskiego i **narodowej armii polskiej.** Węgrzy zgadzają się również na **unię personalną Polski z monarchią.** Logiczną konsekwencyą tej zgody byłoby, **gdyby Węgry uzyskały niemniejszą samodzielność i niezawisłość, niż nowa Polska.** Skoro dalej nowe państwo wejdzie w stosunek unii personalnej wówczas także i obydwa państwa monarchii będą w odniesieniu do siebie musiały wejść **w podobny prawno-państwowy stosunek.** Dla tego związku państw trzeba będzie znaleźć odpowiednią formę, wykluczającą na przyszłość wszelkie tarcia.

Z tego powodu będą musiały **sprawy wspólne** być zredukowane **do nieodzownie koniecznej miary.** Może w ten sposób także i stosunek Węgier do Austryi ukształtuje się przyjaźniej. — Musimy uprawiać politykę wielko-mocarstwową, atoli ramy tego związku wielkomocarstwowego muszą być takie, abyśmy w ich obrębie mogli wybudować zupełnie **nasze jednolite węgierskie państwo narodowe.** Leży to nietylko w interesie Węgier, **lecz także i w interesie** każdego członka związku, **a nawet** w interesie wszystkich państw centralnych.

Jest również zupełnie zrozumiałem, **że rząd** węgierski pragnie też **definitywnego rozwiązania kwestyi Bośni i Dalmacyi,** ponieważ **w** związku z tem pozostaje zagadnienie **węgierskiego morza.** Węgrzy potrzebują **prawdziwego portu morskiego** i dójścia do morza, **który** rozwój Węgier na wieki całe zabezpieczy.

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 9 czerwca.

Urzędowo donoszą dnia 8 czerwca:

Między Asiago a Brentą nieprzyjaciel podejmował dalej **uderzenia wywiadowcze silnymi oddziałami. Odparto go po części ogniem, po części w walce ręcznej.**

Ogień artyleryi na całym południowo-zachodnim froncie jest trwale żywy.

Szef sztabu generalnego.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 9 czerwca.

Urzędowo donoszą dnia 8 czerwca:

Zachodni teren wojny:

Grupa wojsk ks. Rupprechta: **Walka artyleryi ożywiała się chwilami. Walki wywiadowcze.**

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu. **Ponowne ataki nieprzyjaciela na północny zachód od Chateau Thierry oraz przeciwataki skierowane ku odebraniu z powrotem utraconych stanowisk nad Ardre, dały nieprzyjacielowi tylko nieznaczny zysk obszaru. Kilkakrotne szturmy pułków francuskich, angielskich i amerykańskich rozbiły się wśród najcięższych strat. Zresztą położenie nie zmieniło się.**

Pierwszy generalny kwatermistrz
Ludendorff.

A. BRÜCKNER.

Z dziejów naszej kultury i literatury.

Wydawnictwa najnowsze.

(Dokończenie.)

Przeskakiwamy liczne drobne przyczynki o Słowackim — najważniejszy z nich Józefa Ujejskiego, „Główne idee w „Anhellim" Słowackiego", którego wyniki silnie zakwestionował Józef Maurer, „Z studiów nad „Anhellim" Juliusza Słowackiego", Pamiętnik Literacki XV; o Krasińskim; legion ich o Sienkiewiczu z powodu zgonu i przechodzimy do Wyspiańskiego; znowu nie zatrzymamy się nad rzeczami drobnymi, wyróżniając jednę, podstawową: „Antyk Wyspiańskiego", napisał Tadeusz Sinko, nakładem Akademii. Sinko zprzeniewierzył się filologii klasycznej ostatnimi laty i bada oddźwięki klasycznych literatur w nowej i dawnej polszczyźnie; więc napisał dla Encyklopedii rzecz o poezyi łacińskiej w Polsce, opracował wzorowo Hellenizm Słowackiego i samą przyrodą rzeczy musiał skłonić się ku wielkiemu uczniowi Homera i tragików i Słowackiego, ku Wyspiańskiemu, autorowi czteru tragedii greckich i licznych postaci, bogów-symbolów, greckich w dramacie polskim. Monografii Sinki w pracach o malarzu-poecie-wizionierze naczelne przypadnie miejsce. Rewizia krytyczna stosunku Wyspiańskiego do antyku wyjaśnia bowiem wiele zagadek, mniemanych dowolności, sam sposób tworzenia. Jeżeli tragedia grecka powstała z projekcyi na scenę ekstazy, marzeń wyśnionych, dionyzyjskiego chóru, toć i „Wesele" i „Wyzwolenie" i „Akropolis" nabierają owej cechy wyśnionej, są widziadłami sennej wyobraźni i tłumaczą się łatwiej. Protestować należy jednak przeciw łączeniu „Klątwy" w trylogię antyczną i przeciw zdaniu, jakoby „Klątwa" „prócz języka nie miała nic specyficznie polskiego, wystarczy księdza nazwać kapłanem, a może to być kapłan jakiejkolwiek narodowości" — przeciwnie, nieznamy tragedii, bardziej polskiej (mimo kilku szczegółów antycznych). Sinko nie należy bynajmniej do bezwzględnych wielbicieli Wyspiańskiego, waruje sobie stale wolność sądu, zapatrywa się na niejedno sceptycznie, ale uznaje chętnie, że np. Wyspiański „jest niemniej poetyczny, a bardziej homeryczny i bardziej antyczny" niż Grillparzer, chociaż dla przewagi elementu erotycznego u tego trudno go z Wyspiańskim bezpośrednio zestawiać. „Ani na chwilę nie przestał być (w swoich dziełach greckich) Homerydą oczywiście z XX w." a filozofii tragików greckich hołduje i po za owymi dziełami; jest bez zmysłu dla uczuć miłosnych, jak oni; podziela ich pojęcie Przeznaczenia, stosunku winy i kary; stałą jednak jego własną manierą jest wprowadzanie coraz to nowych win tuż nawet przed karą; wreszcie wyrasta problem śmierci do centralnego problemu twórczości jego a tragedia atycka, to właśnie problem śmierci. I o zwalczaniu szału romantycznego, ale raczej ideowego, książkowego tylko, i o przyczynach, dlaczego widz przy tylu sytuacyach dramatycznych nie odnosi wrażenia, pozostaje im obcy, znajdziemy liczne a cenne nader uwagi. I pada snop światła na całe dzieło Wyspiańskiego i nie wymienimy innego, coby równie ostrożnie a przekonywująco, z jednego punktu widzenia, ogarniało te całość. Trwały to nabytek rosnącej bardziej zresztą na liczbę niż co do jakości literatury o podwawelskim aojdzie.

Po potężnych konstrukcyach estetycznych Kremera przedewszystkiem, w mniejszej mierze Libelta, Trentowskiego, Cieszkowskiego zamilkła u nas na długie lata estetyka i chyba specialne badano pytania. Estetyk-filozof, Michał Sobeski, odznaczywszy się kilku studiami znad pogranicza filozofii, estetyki i historyi, wydał świeżo z zapomogą Kasy Mianowskiego „Filozofię sztuki". Tom pierwszy zawiera dzieje estetyki, od Platona i Plotyna poprzez wieki średnie do Kanta, romantyzmu i Taine. Dalej omawia autor metody subjektywne i objektywne dla określenia piękna, analizę własnego upodobania i analizę samego objektu estetycznego; obie metody w tym skrajnym ujęciu wkońcu jałowe, skoro samo doświadczenie poucza, że należy uwzględnić i przedmiot estetyczny i wrażenie jakie sprawia, że sztuka jest zjawiskiem zbyt skomplikowanem, aby je można zawrzeć w jednej formule, z czego jednak bynajmniej nie wynika, że nie można jej zawrzeć w żadnej formule. Nowe drogi filozofii otwierają i dla estetyki nowe widoki: indywidualność, intuicya odgrywają coraz silniejszą rolę. Większa część tomu poświęcona twórczości artysty, najpierw jego stanowisku wobec natury („wierne" naśladowanie), dalej przebiegowi procesu twórczego, począwszy od nastroju, koncepcyi i kompozycyi. Roztrząsa się psychologiczne składniki procesu twórczego: pamięć, podświadomość, wyobrażenia i uczucia; wreszcie psychologię umysłu twórczego, duszę artysty, talent i geniusz i płynne ich granice, dalej paradoksy Lombrosa z psychopatologii, wznawiające niby teorię Galla. Autor opracował najbogatszy materiał, ale nie dał się skusić żadnej teorii; podkreśla coraz skomplikowaność faktów artystycznych i uważa za największe niebezpieczeństwo dla estetyki mimowolne popadanie w jednostronność; sztuka ma tysiące oblicz; najpospolitszym błędem bywa niedocenianie przebiegu procesu twórczego i przeoczanie jego pobudek psychologicznych, co oboje usunąć należy, jeżeli ma się wykryć wewnętrzny sens i cel czynności artystycznej. Ale te ostateczne motywy twórczego procesu w umyśle artysty, że człowiek chce i musi być twórczym, że stwarza sobie odrębny świat sztuki, badanie dzieła sztuki, technicznego wykonania, rozbiór jego walorów i analiza doznań estetycznych będą przedmiotem drugiego tomu. Więc zadowalamy się tym krótkim sprawozdaniem treści pierwszego, zaznaczając już teraz nadzwyczajną przystępność wykładu, wszechstronność oceny, opanowanie jak najbogatszej literatury obcej; dla naszej jest to zbogacenie istotne, zapełnienie szczerby dotkliwej.

Studia gruntowne z dziedziny literatur obcych należą u nas do takiej rzadkości, że nie możemy pominąć wzmianki o pięknej książce Jana Szaroty „Współczesna poezya francuska 1880—1914". Spory tom opowiada głównie o symbolistach, o tych co wyprzedzili właściwy symbolizm, jak Verlaine, rozchwiany w życiu i sztuce między szałem rozkoszy zmysłowej a skruchą i rozmodleniem; rewolucionista Rimbaud, co tylko parę lat młodzieńczych poezyi poświęcił; systematyczny eksperymentator muzyczny Mallarmé. Początki symbolizmu padają na lata 1885—1890; 1890 r. stwierdzono ostatecznie bankructwo pozytywizmu i naturalizmu a ustalono tło ideowe symbolizmu i technikę jego wiersza wolnego. Między symbolistami wyróżnia się młodo zmarły Laforgue, poeta-filozof i sceptyk-pierrot; Moréas, Greczyn zfrancuziały, tworzący dla sztuki i rychło się wyczerpujący; G. Kalm, bardziej teoretyk symbolizmu i krytyk wojujący niż poeta, intelektualista. H. de Régnier, najpłodniejszy z symbolistów i jedyny w ich gronie czterdziestu nieśmiertelnych przedstawiciel, o technice niezrównanej i o najróżnorodniejszej treści; za nim kilku innych Francuzów (Viélé-Griffin, Fort i i.). Potym Belgowie, najpierw Rodenbach, kończący łatwe i lekkie wierszyki „Królestwem Milczenia" i „Brugą umarłą"; Verhaeren, pieśniarz energiczny, panteista, retor, społecznik; Maeterlinck, na przemiany pesymista, dalej mnich niby pogrążony w kontemplacyi, coby księgi swe, mianowicie „Skarb pokornych", jakiemu hesychaście greckiemu XIV w., Palamie lub Synaicie mógł śmiało przypisać; wkońcu ewolucyonista, z największą prostotą i szczerością mówiący o rzeczach największych, pełen niedomówień i wahań w istocie najgłębszej truchlejący przed niezbadaną tajemnicą — Przeznaczeniem, nie owym osobistym niemal fatum starożytnych, lecz jakimś odmiennym, niepojętym, ale nie mniej nad nami ciążącym, nieubłaganym, co wysyła swe gońce — przedczucia w chwilach stanowczych; tragedie jego — oprócz Monna Vanna, są tej filozofii rozpaczliwej wykładnikami. Po symbolistach, najczęściej od wiru życiowego się odosobniających, powstają nowe kierunki, bez widoków na powodzenie dalsze, Naturyzm, Humanizm (t. j. kult ludzkości, nie humaniorów), Integralizm; i z największymi na przyszłość widokami, poeci odrodzenia-regionaliści, co walkę wypowiedzieli Paryżowi, ludzie z prowincyi, głównie południowcy, dumni z odwiecznej kultury, starorzymskiej, ba, siostrzanej greckiej.

Z komisyi gospodarczej Koła polskiego

Kraków, 9 czerwca.

Wczoraj odbyło się w Krakowie w lokalu Towarzystwa Rolniczego posiedzenie komisyi gospodarczej Koła polskiego pod przewodnictwem pos. Długosza, w którem oprócz posłów wziął udział generał hr. Lamezan, szef sekcyi rolniczej C. O. G. prof. Jul. Nowak, dyrektor centrali pasz p. Drochocki i prezes towarzystwa rolniczego p. Konopka oraz sekretarz Towarzystwa rolniczego dr Raczyński.

Przewodniczący podniósł na wstępie, że rząd nie spełnił dotychczas najważniejszych postulatów rolnictwa, ciągle od roku ponawianych, mimo obietnic, a nawet pisemnych zobowiązań prezydenta ministrów.

Generał hr. Lamezan przedstawił sytuacyę gospodarczą i aprowizacyjną kraju, stwierdzając, że ta sytuacya jest wręcz rozpaczliwa i określił zabiegi, jakie u rządu centralnego czynił namiestnik i on sam, dzięki czemu katastrofa choć na dalszy termin została odsunięta.

Sekretarz Towarzytswa rolniczego dr Raczyński przedstawił szereg konieczności, które rząd w interesie państwa powinien w Galicyi dokonać, aby uratować produkcyę rolną przynajmniej na rok przyszły.

Szereg mowców zaznaczał w przemówieniach stanowisko rządu wobec naszego kraju. Wobec zupełnego braku sił do pracy, zamiast żołnierzy zwalniać do służby rolnej, władze wojskowe znoszą dotychczasowe zwolnienia. Wszelkie przyrzeczenia rządu co do wypłaty świadczeń wojennych nie zostały dotrzymane. Domagano się, aby generał Lamezan i namiestnictwo przedstawiło rządowi katastrofalne skutki tegorocznej posuchy odnośnie do paszy, przyczem zgodnie stwierdzono, że w tym roku Galicya nie będzie mogła dostarczyć żadnego kontyngentu paszy poza granice kraju.

Działalność centrali dla odbudowy kraju, szczególnie w dziale odbudowy technicznej zupełnie, jak stwierdzili wszyscy mowcy, zawiodła. Uchwalono szereg postulatów, które mają być przedstawione rządowi centralnemu.

Zaznaczyć należy, że wszyscy mowcy podnosili zgodnie wysoce obywatelskie stanowisko namiestnika generała Huyna oraz generała hr. Lamezana, którzy tak dzielnie zawsze stoją w obronie zniszczonego wojną kraju

Ekspozytura Polskiego Archiwum Wojennego.

»Dziennik Kijowski« z 30 maja donosi:

Istniejące od początku wojny, powstałe w swoim czasie w Wiedniu Polskie Archiwum Wojenne, które następnie objęło swymi komitetami całokształt prawie ziem polskich, przystąpiło obecnie do stworzenia odpowiednich placówek swoich także na Ukrainie. W tych dniach delegatem P. A. W. na Ukrainie mianowany został dr Ludgard hr. Grocholski, który obecnie, zgodnie z dyrektywami, otrzymanemi bezpośrednio od centraln. Zarządu P. A. W w Krakowie, przystępuje do zorganizowania miejscowego Komitetu P. A. W. i potworzenia delegatur w prowincyonalnych miastach Ukrainy. We wszelkich sprawach dotyczących P. A. W. należy obecnie się zwracać do delegata L. hr. Grocholskiego (Kijów, Prorezna 18 m. 9—A. Redakcya »Muzeum Polskiego«).

Głód w Rosyi.

»Dziennik Kijowski« z 30 maja zamieszcza wedle pism rosyjskich następujące alarmujące wiadomości o wzrastającym z dniem każdym głodzie w całej Rosyi:

Zatrważające wiadomości nadchodzą z rozmaitych stron kraju i świadczą, iż lada dzień można oczekiwać wybuchu poważnych ekscesów na tle głodowem. Moskiewski miejski komitet żywnościowy w ciągu dwu dni tylko otrzymał takie zawiadomienia z gub. włodzimierskiej, kazańskiej, moskiewskiej, jarosławskiej, samarskiej i kostromskiej. Oto, co głoszą niektóre z tych telegramów:

Z Sierpuchowa: Sytuacya jest krytyczna. — **Bunt wybuchnie lada chwila.** Fabryki stanęły. Wskutek głodu sprawa rewolucyi jest w niebezpieczeństwie. Przysyłajcie chleb.

Z Samary: »Na parostatkach przybywają wciąż tłumy włościan z gubernij, położonych nad górną Wolgą, zwłaszcza z nowogrodzkiej. **Włościanie uciekają całemi rodzinami przed głodem.** Część ich udaje się na Syberyę, część pozostaje tutaj«.

Z Jarosławia: »Gubernia jarosławska jest w stanie **katastrofalnym. Od dwóch tygodni niema wcale chleba.** Tłumy oblegają gubernialny komitet żywności. Ludność **rabuje ładunki żywnościowe na kolejach«.**

Z Sudogody, gub. włodzimierskiej: »Ludność fabryki Bogusławskiej cierpi głód. Obawiamy się ekscesów«.

W Rybińsku i innych miejscowościach jest jeszcze gorzej. Miara cierpień już się przepełnia i bunty już wybuchły.

Dzieło Szaroty o rzeczach pięknych pięknie mówiące czyta się z największym zajęciem, niby powieść jaka o ludziach i typach fantastycznych, o zmaganiach się z mową, kłamiącą myślom i uczuciom, o walkach wewnętrznych, ideowych. Jak Jan Lorentowicz, co nam Francię literacką przed kilkoma laty wystawił, zna Szarota kraj cudów i cudactw, gdzie się urodził i wychował i to nadaje szkicom jego, ogłaszanym częściowo dawniej po czasopismach, woń osobliwszą, on poznał i ukochał swój przedmiot i sympatia jego udziela się wdzięcznemu czytelnikowi. Wplata rozmaite wiersze, przeważnie w tłumaczeniu p. Kłopotowskiej. Książka nie zbyt uczona, chociaż na bogatym oparta materiale, dostarcza istnej biesiady artystycznej i wysoko ją sobie cenimy.

Oto wiązanka dzieł sporych i drobniejszych, dowodzących, że mimo zawieruchy, na najcięższe świata utrapienie niebawem w piąty rok nieszczęsny wstępującej, nie zawiesiliśmy pracy umysłowej, tak mało z chwilą bieżącą się wiążącej niestety. Przebiegaliśmy wszystko skorym krokiem, wymieniali tylko ważniejsze, ale nie sposób przy końcu tej wędrówki nie oddać sprawiedliwości naszej szczególnie Akademii, co ani na chwilę prac nie przerwała, i w stałych wydawnictwach i w przygodnych a mianowicie w Encyklopedii wzór cichej, wytrwałej, wszechstronnej pracy wystawiła, sobie na chwałę rzetelną, wiedzy na pożytek, krajowi na usługę.

Postulaty państwowych urzędników w Krakowie.

Jak już donieśliśmy, w dniu 2 b. m. odbyło się w sali »Sokoła« bardzo liczne zebranie funkcyonaryuszów wszystkich dykasteryi i urzędów państwowych w Krakowie, pod przewodnictwem radcy dworu p. Panka, prezydenta sądu karnego. Na zebraniu tem wygłoszono referaty o ogólnem położeniu funkcyonaryuszów państwwych, o ich odszkodowaniu i odłużeniu, o położeniu emerytów, wdów i sierot po urzędnikach, wreszcie o organizacyi.

Po referatach i przeprowadzonej dyskusyi wiec uchwalił szereg rezolucyj w sprawie polepszenia bytu urzędników państwowych. W rezolucyi dyr. Jana Górki wiec zażądał jak najrychlejszego podwyższenia płac i dotychczas pobieranych dodatków wszystkich urzędników i wszystkich funkcyonaryuszów państwowych o 200 procent, a nadto dostawy wszelkich środków żywności, oraz artykułów codziennego użytku, wreszcie środków opałowych po cenach maksymalnych, wreszcie doraźnej pomocy przez przychylne załatwienie próśb, wnoszonych o wszelkiego rodzaju zasiłki. Nadto wiec zażądał utworzenia jednej hurtowni w Krakowie, któraby zaopatrywała w towary wszystkie konsumy krakowskie i przyznania tej hurtowni ulg transportowych i taryfowych.

W rezolucyi prof. dra Krajewskiego stwierdzono, że cała dotychczasowa akcya rządowa przez ustanowienie t. zw. »Wirtschaftstelle« i »Lebensmittellager« zawiodła w zupełności mimo przyznania na ten cel funduszu kilku milionowego i zażądał postawienia na czele tej akcyi ludzi odpowiedzialnych.

W dalszym ciągu zebrani urzędnicy uchwalili domagać się odszkodowania za poniesione straty w ruchomościach, spowodowane inwazyą nieprzyjacielską, w pełnej wartości według cen dzisiejszych, wypłaty jednorazowo kwoty od 1.000 do 3.00 kor., stosownie do ilości lat służby i rodziny za niewypłacenie dodatków drożyźnianych od chwili wybuchu wojny, wreszcie oddłużenia funkcyonaryuszów państwowych w myśl projektu, przedstawionego rządowi przez przedstawicieli związku funkcyonaryuszów galicyjskich.

Obszerna rezolucya dyr. Cyryla Tchórzewskiego obejmowała postulaty emerytów, wdów i sierot po urzędnikach państwowych. Zażądano między innemi podwyższenia zasiłku drożyźnianego najmniej o 200 procent począwszy od 1 lipca i rozszerzenia go na wszystkich pensyonistów bez wyjątku, oraz podwyższenia poborów emerytalnych do wysokości conajmniej 300 procent z najmniejszym wymiarem pensyi wdowiej 1.600 koron.

Celem wykonania uchwał wiecowych powołano w myśl wniosku dra Krajewskiego do życia Komitet, złożony z 31 członków jako reprezentantów funkcyonaryuszów wszystkich urzędów i dykasteryj państwowych miasta Krakowa, a nadto weszli w skład komitetu jako wirylisci stali delegaci urzędników państwowych miasta Krakowa do galicyjskiego Zwiazku funkcyonaryuszy państwowych we Lwowie w liczbie pięciu. Nadto zgłosili pp. Jan Gróka, Cyryl Tchórzewski szereg pisemnych wniosków celem rozpatrzenia ich przez Komitet urzędniczy.

Trzy popisy Instytutu muzycznego.

Kraków, 7 czerwca.

Tylokrotnie zwalczany utrzymać się jednak musi popis muzyczny, jako nieuniknione zło, czy jako jedyna forma dla kontroli, w której jakaś instytucya pedagogiczna może dać przegląd rezultatów swej pracy.

Krakowski Instytut muzyczny urządził aż trzy takie popisy i ze względu na liczną frekwencyę uczniów nie dało się programu zacieśnić tylko do jednego wieczoru. Wysiedziałem na wszystkich trzech popisach i to od pierwszego do ostatniego punktu programu, chcąc wytworzyć sobie dobry sąd o pedagogicznym kierunku Instytutu. Z góry powiem, że rezultat przeszedł oczekiwania: uznać muszę i właściwy kierunek dydaktyczny, umiejętną pracę i zapał obustronny u nauczycieli i uczniów i niepowszedni poziom artystyczny produkcyi. We wszystkiem widoczny jest jeden cel, to jest umuzykalnienie uczniów i to jest najgodniejsze publicznego uznania. Taki cel przyświecał układowi programu na pierwszym popisie, który poświęcono wyłącznie sonatom, a więc muzyce kameralnej, nie opartej na efekcie technicznym, ale za to wymagającej i dużej techniki, a co najważniejsza dojrzałości interpretacyi. We większości wypadków spełnione były te warunki, tem dziwniejsza, że wykonawcami były głównie — dzieci.

W prowadzeniu dzieci tkwi też kierunek wychowawczy Instytutu. Zasługa to wielka i istotnie świadcząca o jego wysokiej wartości pedagogicznej: kształcić w muzyce dzieci i kłaść podwaliny pod umuzykalnienie, to rzecz trudniejsza, aniżeli nauka starszych. Zdumieć się musiał każdy tem, co słyszał na I popisie; gdyby ktoś nie patrzył, nie uwierzyłby niejednokrotnie, że to grają dzieci. Trzeba wkońcu powiedzieć: »niema dzieci!« jeśli one tak grają, jak np. mały Umlauf, dzieciak, który po matce odziedziczył ów fenomenalny talent, zdaje się nietylko pianistyczny, ale i muzyczny. Powiedział ktoś trafnie, że Mozarta winni grać albo pierwszorzędni artyści, albo — dzieci; w myśl tej zasady dano malcowi sonatę A-dur Mozarta (z waryacyami), a malec zagrał ją w sposób niewiarygodny: i z właściwą jej naiwnością i wdziękiem, z dojrzałością techniki i wyrazu, lubo rączka nie obejmie jeszcze oktawy, a nóżęta nie dosięgną pedału! Chłopczyna pozostaje pod kierunkiem pani A. Wasyliszyn, której klasa fortepianowa przedstawia się najkorzystniej. Wszyscy uczniowie grają poprawnie, z czystą techniką, należytem frazowaniem; waryacye Haydna, które grał uczeń T. Florek, zaświadczyły najlepiej o pedagogicznych kwalifikacyach nauczycielki.

Fenomenalne zjawiska spotyka się w klasie skrzypcowej, którą prowadzi p. Bolesław Raczyński, naprawdę niezrównany jako pedagog dzieci, traktujący to jako swoją specyalność z widocznem umiłowaniem i mający szczęśliwą rękę w wyszukiwaniu talentów. Czemś zgoła wyjątkowem jest 8-letni F. Lachs, który grał na I popisie sonatę Rubinsteina, zaś na ostatnim koncert Viottego. Odpowiedzią na to wszytko, co ten chłopczyna rokuje, mogło być tylko wielkie zdumienie: jaki ton piękny, jaka fraza, jakie poczucie rytmu; ale zdumienie publiczności dosięgło zenitu, gdy jako akompaniatorka do koncertu Viottego zasiadła przy fortepianie młodsza siostrzyczka »koncertanta«, maleńka Kamila Lachsówna. Akompaniowała ona tak, że zadrościćby jej mogła niejedna »dojrzała« pianistka! Talentem dziecka kieruje p. K. Umlaufowa i jeśli dzisiaj osiągnęła już takie rezultaty, spodziewać się należy jak najpiękniejszej przyszłości.

Drugim talentem w klasie p. Raczyńskiego jest B. Frühling, obdarzony prawdziwym nerwem muzycznym; technika, czystość tonu, znakomite prowadzenie smyczka zawdzięcza nauczycielowi, resztę głębokiej intuicyi muzycznej; stąd owo dojrzałe frazowanie w sonacie Griega F-dur, stąd liryzm kantyleny w koncercie Beriota. Talent to, wymagający niezmiernie ostrożnego prowadzenia i czułej opieki i — godzien jej.

Wśród długiego zastępu uczniów przewinęło się kilka sił wybitnych; z klasy p. Umlaufowej muzykalna pianistka p. J. Gołosińska, mająca temperament, lotną technikę, głęboki, śpiewny ton, dalej pp. M. Frysiówna, rozporządzająca »solidną« zdrową techniką, J. Kleinberżanka, zbyt skłonna może do afektacyi, lecz nie bez talentu, wkońcu St. Landauówna. O kierunku dydaktycznym tej klasy świadczy najpochlebniej fakt, że wszystkie pianistki współdziałają w muzyce kameralnej i akompaniują bardzo dobrze, że więc nie idzie tylko o »fabrykacyę« solistek. Do talentów zaliczyć należy i młodego Rapackiego z klasy p. Z. Przeorskiego. We wszystkich wypadkach literatura dobrana była odpowiednio i wyjątkowo tylko dano rzeczy za trudne; czasami raziła błędna pedalizacya.

Znakomitym rezultatem pochlubić się może zasłużony pedagog gry skrzypcowej, p. Stanisław Giebułowski; ozdobą jego klasy jest p. A. Billig, skrzypek, dojrzały już dzisiaj do występu estradowego: świetnie zagrana solowa suita Bacha (E-dur) i koncert Wieniawskiego (D-moll) ukazały technikę, ton uczuciowy i głęboką muzykalność koncertanta, mającego wszelkie kwalifikacye do dalszej pracy artystycznej.

Z uznaniem wspomnieć winienem wkońcu o orkiestrze smyczkowej, głównie z dzieciaków złożonej, a starannie wyćwiczonej przez p. Wojakowskiego.

Wszystkie trzy popisy były świetnem stwierdzeniem umiejętnej i troskliwej pracy Instytutu.

Dr. Józef Reiss.

Kronika.

Kraków, 9 czerwca.

RĘKODZIELNICY WOBEC MORATORYUM. W piątek 7 b. m. odbyło się w sali Koła mieszczańskiego w Krakowie pod przewodnictwem prezesa p. Kosobudzkiego ogólne zgromadzenie rękodzielników i przemysłowców. W zebraniu wzięli udział licznie cechmistrze stowarzyszeń przemysłowych, oraz wybitni właściciele zakładów rękodzielniczo-przemysłowych. Zebranie zagaił prezes Kosobudzki, przypominając, że w dniu 30 czerwca b. r. kończy się obowiązujące dla Galicyi moratoryum, wobec czego rękodzielnicy winni się w tej sprawie wypowiedzieć.

P. Kosobudzki stwierdził dalej, że ogólne położenie naszego życia przemysłowego nie nadaje się jeszcze do zniesienia moratoryum. Rękodzieło i przemysł nie zostały jeszcze odbudowane, a rozpoczęta odbudowa postępuje niezwykle powoli z braku kapitałów robotników i surowców. Obecne dochody zwyczajne nie wystarczają rękodzielnikom i przemysłowcom na opędzenie kosztów wyżywienia rodzin. W podobnem położeniu znajdują się również urzędnicy

Po obszernym referacie p. Kosobudzkiego rozwinęła się dyskusya, w której zabierali głos pp. Rakisz, Gramatyka, Mitasiński, Jarra i inni. Wszyscy oświadczali się za dalszem utrzymaniem moratoryum.

Po przeprowadzeniu dyskusyi uchwalono przesłać do ministeryum dla Galicyi i do Koła polskiego memoryał z żądaniem: 1) przedłużenia sędziowskiego moratoryum w dotychczasowej formie do końca wojny; 2) ustawowego uregulowania stopy procentowej za czas trwania moratoryum wedle zamożności i stosunków majątkowych dłużnika, wreszcie 3) zgromadzenie zaprotestowało przeciw zamierzonemu przy ewentualnej odbudowie moratoryum systemowi oceniania możności spłaty przez sędziów w miejscu zamieszkania lub pobytu wierzyciela.

GROŹBA STRAJKU LEKARZY W SZPITALU ŚW. ŁAZARZA. W ubiegły piątek lekarze szpitala św. Łazarza w Krakowie urządzili zgromadzenie, na którem zapadła uchwała opuszczenia stanowisk z dniem 15 b. m. Lekarze zmuszeni zostali do tego czynu nieprzyjaznem stanowiskiem Wydziału krajowego w sprawie ich żądań. Jeszcze w listopadzie 1917 roku lekarze szpitala św. Łazarza wnieśli prośbę o polepszenie bytu i uregulowanie ich spraw wojskowych. Proszono o 100-procentowy dodatek wojenny i o subwencyę w kwocie 10.000 K na konsum, który chcieli założyć i prowadzić we własnym zarządzie. Dalej zażądano, aby artykuły żywności, dostarczane przedtem lekarzom, oddawano do założyć się mającego konsumu.

W kwietniu b. r. wznowiono życzenia wobec braku odpowiedzi na poprzednie postulaty. Mimo poparcia prymaryuszów i dyrektora szpitala, nie nadeszła znowu żadna odpowiedź. Odniesiono się więc do Izby lekarskiej zachodnio-galicyjskiej, aby rozstrzygnęła tę sprawę. Izba interweniowała sama i po długiem czekaniu otrzymała wreszcie odpowiedź. Wydział krajowy odmawia stanowczo żądaniom lekarzy co do aprowizacyi, »jako ze względu na kolizyę z przepisami karnymi i dobrem chorych«. Zawiadomiono także, że reklamacye wojskowe nie będą wnoszone. To też lekarze, nie mogąc się, mimo półrocznych próśb, doszukać w Wydziale krajowym dobrej woli, doszli do przekonania, że muszą gdzieindziej szukać dla siebie możliwych warunków bytu. Wychodząc z tego założenia, zgłosili wczoraj wystąpienie ze szpitala z dniem 15 b. m. — by zaś nie pozostawiać chorych zupełnie bez opieki, postanowili pozostawić trzech lekarzy w charakterze dyżurnych dla niesienia pomocy tylko w nagłych i nie cierpiących zwłoki przypadkach.

Zaznaczyć należy, że pensye, jakie lekarze pobierają lekarze w szpitalu św. Łazarza, są śmieszne w stosunku od zarobku choćby posługacza. Sekundaryusz otrzymuje 183 K i 100 K dodatku drożyźnianego miesięcznie, a lekarze pomocniczy po 83 K 33 h i 100 K dodatku drożyźnianego. Jak z tego można wyżyć?

Dodać należy, że w tym roku pozostało 12 lekarzy w szpitalu na 1.200 chorych, 6 obecnie powołano do wojska, pozostało 6, tak, że faktycznie, choćby strajk został zażegnany, stanowczo za mało będzie sześciu lekarzy do obsługi tylu setek chorych, zwłaszcza w miesiącach letnich, kiedy wybuchają często choroby epidemiczne.

TEATR IMIENIA SŁOWACKIEGO LUCYANOWI RYDLOWI. W hołdzie pośmiertnym dla wielkiego autora dramatycznego, a także w celu pomnożenia funduszów na zagon imienia przedwcześnie zgasłego poety, występuje nasza pierwsza scena z cyklem uroczystych przedstawień utworów Lucyana Rydla w dniach 12, 13 i 14 b. m.

Rozpocznie go uroczysta akademia we środę, dnia 13 b. m., poprzedzona marszem Szopena, odegranym przez orkiestrę teatru i elegią poety Antoniego Waśkowskiego, wygłoszoną przez p. Jadwigę Drzewiecką. Następnie pp.: Bodnarzewska, Solska-Grosserowa, Majdrowiczówna, Sosnowski, Kosiński i Nowakowski wygłoszą najcelniejsze liryki, jak: „Do mojej żony" z „Mitologii" ustępy ze sławnego już obecnie przekładu „Iliady", bajkę o „Kasi i Królewiczu", „Wstań pieśni", „Przekleństwo" i inne. — Zakończy wieczór wznowione świetne arcydzieło komedyowe: „Z dobrego serca" z pp.: Jarszewską, Noskowskim, Bończą i Puchalskim.

We czwartek, dnia 13 b. m., powtarza teatr podniosły dramat: „Na zawsze", który w pp.: Bednarzewskiej, Sosnowskim, Kosińskim i Jarnińskim tak świetnych obecnie znalazł wykonawców. W piątek „Zaczarowane koło" z p. Różą Łuszczkiewicz-Gallową w roli młynarki.

Z TEATRU IMIENIA SŁOWACKIEGO. Dzisiaj, dnia 9 b. m., po południu »Walka kobiet« Scrib'ea i Legouve'go; wieczorem po raz drugi »Strach na wróble« Wł. Perzyńskiego, który powtórzony będzie także i jutro

Z TEATRU PRZY ULICY RAJSKIEJ. Dzisiaj, dnia 9 b. m., po południu, arcydzieło Moliera: »Chory z urojenia«; wieczorem klasyczna komedya kontuszowa A. Małeckiego: »Grochowy wieniec«, gorąco przyjęty na naszej drugiej scenie.

We wtorek, dnia 11 b. m., występuje operetka z najświeższą nowością Kalmana pod tytułem: »Wieczorka karnawałowa«, przygotowana niezwykle starannie przez reżyserya Lelewicza.

Z TOWARZYSTWA SZTUK PIĘKNYCH. Niebywały sukces, jaki odniosła wystawa »Sztuki«, urządzona w Towarzystwie Sztuk pięknych, sprawił, że wystawa ta została przedłużoną do niedzieli, 23 b. m., włącznie. Obok dzieł Weissa, St. Filipkiewicza, Aneri, Kamockiego, Axentowicza Skoczylasa, Uziembły, Pugeta, Pelczarskiego, Neumanna i wielu innych, ogromne zainteresowanie wzbudziła ostatnio nadesłana rzeźba profesora K. Laszczki pod tytułem: »Niewolnica«.

W »Salonie« sprzedaży dzieł sztuki, istniejącym przy Towarzystwie sztuk pięknych, zainteresował szerokie sfery miłośników sztuk plastycznych nieznany dotąd w Krakowie portret pendzla Jana Matejki, oraz szereg obrazów: Kotsisa, Chlebowskiego, Wyczółkowskiego, Axentowicza, Augustynowicza, Weissa, Uziembły, Filipkiewicza, Stachiewicza, Pugeta, Ostrowskiego i wielu innych. Wstęp do »Salonu« bezpłatny.

SUBWENCYE DLA TOWARZYSTW OCHRONY DZIECI. Otrzymujemy następujący komunikat: Ministerstwo opieki społecznej, pragnąc ujednostajnić sposób wnoszenia podań do władz centralnych o udzielenie subwencyj, oraz zapobiedz wnoszeniu podań, które nie mogą być uwzględnione, ułożyło pouczenie dla wszystkich towarzystw, zajmujących się ochroną dzieci i młodzieży. Pouczenie to ma rozesłać towarzystwom namiestnictwo, które w tym celu zażądało od zachodnio-galicyjskiego Towarzystwa ochrony dzieci i młodzieży zestawienia odnośnych stowarzyszeń. By życzeniu temu zadość uczynić, upraszamy wszystkie Towarzystwa krakowskie, które zajmują się ochroną dzieci i młodzieży, o podanie naszemu Towarzystwu (adres: Kraków, ulica Grodzka 52) swej nazwy, siedziby i zakresu działania, abyśmy na tej podstawie mogli żądany spis sporządzić. Ponieważ sprawa jest bardzo pilna, prosimy o natychmiastowe zgłoszenie i to pisemne, gdyż ustnych zgłoszeń nie będziemy przyjmowali. Również na razie nie będziemy udzielali żadnych wyjaśnień ustnie, gdyż wszystko zawarte będzie w pouczeniu. Spis przedłożymy namiestnictwu dnia 10 b. m., a zestawimy go na podstawie zgłoszeń, nadeszłych do tego czasu, a co do stowarzyszeń zamiejscowych na podstawie katastru, jaki sporządziliśmy z końcem roku 1917. — Zachodnio-galicyjskie Tow. ochrony dzieci i młodzieży.

Z UNIWERSYTETU. Henryk Macheles, porucznik 13 p. p., rodem z Krakowa, otrzymał w uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

KURS DLA KIEROWNIKÓW KOLONIJ WAKACYJNYCH. Czwarta wycieczka botaniczna pod kierownictwem profesora Króla odbędzie się w niedzielę, dnia 9 czerwca b. r. Punkt zborny w Podgórzu przed kościołem w rynku o godzinie 3 po południu. Uprasza się o zabranie ze sobą »Przewodnika« do oznaczenia roślin.

EGZAMINA PRYWATNE W 44-TEJ SZKOLE 4-klasowej pospolitej, połączonej z 3-klasową wydziałową, odbywać się będą dla miejscowych uczennic dnia 12, dla zamiejscowych do 17 czerwca włącznie. Zgłoszenia w dyrekcyi Półwsie Zwierzyniec, ulica Senatorska 9.

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI W II. SZKOLE REALNEJ w Krakowie pod przewodnictwem radcy rządu Jana Dziurzyńskiego złożyli: Czerwiński Wacław, Fox Maryan, Gabryś Jerzy, Kochaj Adam, Kosiński Antoni, Kuśnierczyk Tadeusz, Langman Andrzej, Lenkiewicz Walery z odznaczeniem, Nowak Józef, Obtułowicz Czesław, Piątek Mieczysław, Piotrowski Stanisław z odznaczeniem, Reim Gustaw, Šeda Franciszek z odznaczeniem, Wajda Karol. Winiarski Adam z odznaczeniem, Zawidzki Jan z odznaczeniem, Warłaszka Wacław, ekst. Bielski Edward, ekst. Drohojowski Jan. — Nie reprobowano nikogo.

Z INSTYTUTU MUZYCZNEGO. Pp. Frysiówna Maryla, Gołosińska Irena, Kleinberżanka Irena i Burdowiczówna Janina, wszystkie cztery uczenice wyższego kursu Instytutu muzycznego (kl. Kl. Czop-Umlaufowej) zdały w maju b. r. przed c. k. komisyą egzaminacyjną we Lwowie egzamin państwowy z muzyki.

Z DOLI URZĘDNIKÓW MAGISTRATU. Urzędnicy magistratu krakowskiego zwołali walne zgromadzenie na dzień dzisiejszy, godz. 10 rano, w sali Rady miejskiej. Na porządku dziennym są kwestye związane ze sprawami żywnościowemi, a mianowicie sprawa przemiany konsumu na spółkę zarejestrowaną, kwestya odzieży, która wskutek nieporozumienia w Centrali odzieżowej uległa niewytłomaczonej i dotkliwej dla ogółu urzędników zwłoce. Domagają się także urzędnicy magistratu, aby prezydyum miasta wzięło wypiek chleba w swoje ręce z dopłatą z funduszów państwowych, co już ma miejsce w niektórych gałęziach administracyi miejskiej.

REKWIZYCYA METALI. Jutro rozpoczyna w Krakowie swoje urzędowanie komisya dla odbioru metali na cele wojny. Funkcyonować będą cztery komisye odbiorcze: dwie w lokalu przy ulicy Podzamcze l. 30 dla dzielnic od I. do VI. i od XII. do XX., trzecia komisya urzędować będzie przy ulicy Wawrzyńca w remizie tramwajowej - dla dzielnicy VII. i VIII., czwarta dla dzielnic po prawym brzegu Wisły we filii magistratu krakowskiego w dzielnicy Podgórze.

Przedmiotem odbioru będą te objekty metalowe, które zostały we wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwach i zakładach zajęte przez komisye obchodowe. Od osob prywatnych zaś te przedmioty, które wymienia ogłoszenie. Każdy winien te przedmioty odstawić do komisyi odbiorczej dobrowolnie, nie czekając na obchód komisyi kontrolnej, która niebawem rozpocznie swoje czynności Przedsiębiorstwa i zakłady mają wyznaczony termin oddawania od 10—15 b. m., osoby prywatne od 17—22 b. m. Komisye odbiorcze będą urzędować od poniedziałku w lokalach wyżej podanych od 9—12 przed południem i od 4—6 po południu. Czynnością odbiorczą metali na cele wojenne kieruje wydział Ve (dla świadczeń wojennych) magistratu krakowskiego.

WŁAMANIA. Wczoraj rano do mieszkania p. Wandy Zamorskiej, Grzegórzki l. 33) włamał się 30-letni Aleksander Wilkoszewski, dezerter, i skradł bieliznę, oraz kasetę z pieniędzmi. Włamywacza aresztowano, ale nie znaleziono przy nim rzeczy skradzionych, gdyż oddał je wspólnikom, za którymi urządziła policya pościg. — W piątek na tandecie aresztowano 28-letnią Zofię i 89-letnią Fanię Sonnenberg, które sprzedawały handlarzom skradzione rzeczy. — Na dworcu kolejowym w Krakowie aresztowano Władysława i Wojciecha Kowalów, którzy, zajęci, jako ślusarze w Kłaju, kradli rozmaite przedmioty z wozów kolejowych. — Aresztowano także trzech Józefów: Lebiesa, Sapka i Pachnera za kradzieże pakunków pocztowych.

HAZARD KARCIANY. W pewnem prywatnem mieszkaniu w Krakowie urządzono sobie tajemniczy dom gry, do którego zapraszano rozmaitych gości z prowincyi. Wczoraj policya wpadła do tego mieszkania i aresztowała trzech zawodowych graczy, między nimi p. F. za fałszywą grę. W śledztwie okazało się, że p. F. grał fałszywemi kartami w hazard i ograł w ten sposób pewnego obywatela ziemskiego, zabierając mu w przeciągu dwóch godzin gry 3.600 koron.

ŚMIAŁE WŁAMANIE W PODGÓRZU. W nocy z 4 na 5 b. m. włamało się trzech nieletnich opryszków do pewnego zakładu dobroczynnego, przy ulicy Mickiewicza w Podgórzu, i skradło większą ilość sukna, wartości kilku tysięcy koron. Śmiali włamywacze odbili kraty w oknie od ulicy i weszli do środka. Zawiadomiona o wypadku ekspozytura policyi rozpoczęła energiczne śledztwo i aresztowała wczoraj trzech sprawców włamania w osobach Moksa Dunaja, Władysława Rudkowskiego i Romana Gazka. Wszyscy trzej liczą poniżej 15 lat. Przy jednym z nich znaleziono kawałki zrabowanej materyi. Towaru jednak nie zdołano od nich odebrać; widocznie dobrze ukryli zdobyty łup, gdyż w śledztwie nie chcieli się przyznać do zbrodniczego czynu.

PRZYSPIESZONE POCIĄGI między Zakopanem a Krakowem będą kursować od 15 czerwca b. r.

Z kraju.

BOCHNIA, 6 czerwca (Przedstawienie amatorskie). Doskonale zestrojone tutejsze kółko amatorskie odegrało dwukrotnie, zawsze przy przepełnionej sali, »Gołębnik« Nikorowicza. Wśród doskonałego zespołu pań, wyróżnić musimy grę pp.: Zofii Veltzówny i hr. Russockiej, które doskonałem odczuciem intencyi autora, zdobywały gorące oklaski. Reżyserya sztuki była bardzo staranna, czego niepodobna powiedzieć o inwentarzu sceny, za który zespół amatorski oczywiście nie odpowiada. Miejska Kasa oszczędności, która budową wspaniałej sali teatralnej zdobyła naszą wdzięczność i uznanie, zechce zapewne dla swej pięknej sali sprawić taką bagatelę, jak porządny kandelaber, oświetlający scenę. Wymaga tego duże kulturalne i rosnące z dnia na dzień nasze miasto.

ZARZĄD KOLONII LECZNICZEJ w ŻEGIESTOWIE ZDROJU prosi o zawiadomienie, że przyjmie 36 chłopców, uczniów szkół średnich, potrzebujących leczenia (niedokrwistość, nerwowość, osłabienie), lub wypoczynku na kolonię leczniczą w Żegiestowie Zdroju na pierwszy okres leczenia od 20 bm. do 27 lipca i na drugi okres od 23 lipca do 28 sierpnia. Zgłoszenia muszą jednak nastąpić najdalej na obydwa okresy do 15 czerwca b. r., a równocześnie ze zgłoszeniem należy złożyć choć 300 K za każdego wychowanka, to jest połowę ceny za utrzymanie za połowę miesiąca, drugą połowę, to jest 300 K, przy wstępie wychowanka do kolonii. Leczenie odbywa się pod kierunkiem lekarza zakładowego kąpielami mineralnemi.

Wszelkich bliższych wyjaśnień udziela zarząd kolonii leczniczej w Żegiestowie.

PRZYGODA WOJENNA. Czytamy w »Gazecie Podhalańskiej«: Jan Doruła z Poronina służy w trenie na froncie włoskim. Pewnego razu, a było to 30 kwietnia, oddano mu nowego konia do wozu pod opiekę. Jakaż była radość naszego górala, gdy w

nowym towarzyszu wojny rozpoznał swego konika z Poronina, którego w roku 1915 zaasenterowano. Po dwóch latach rozłąki spotkali się znowu na obcej ziemi dwaj dawni znajomi z tej samej wsi i z pod jednego dachu.

ROCZNICA ŚMIERCI GENERAŁA J. H. DĄBROWSKIEGO WE LWOWIE. Ze Lwowa telefonują nam: Wczoraj odbyło się uroczyste nabożeństwo za generała Jana Henryka Dąbrowskiego. — W stallach zasiedli: weterani z roku 1863 z prezesem Biechońskim, grono legionistów, marszałek Niezabitowski, wiceprez. Chlamtacz, profesorowie uniwersytetu i politechniki, przedstawiciele różnych towarzystw, publiczność i młodzież.

WYJAZD REKTORA TWARDOWSKIEGO DO WARSZAWY. Jak donosi lwowskie »Nowe Słowo«, rektor wszechnicy lwowskiej, profesor dr Kazimierz Twardowski, udał się do Warszawy na zaproszenie polskiego ministerstwa oświaty, które pragnie skorzystać z cennych jego rad w sprawie organizacyi szkolnictwa.

JEDNODNIOWY SPIS LUDNOŚCI WE LWOWIE. Onegdaj we Lwowie odbył się spis ludności według stanu z 5 czerwca o północy. Spisem objęte zostały wszystkie osoby, stale zamieszkałe we Lwowie, chociażby były czasowo nieobecne. Nie spisywano osób obecnych czasowo, które przybyły do Lwowa na pobyt chwilowy.

MIZERYA APROWIZACYJNA WE LWOWIE. Od kilkunastu dni ludność Lwowa cierpi znowu dotkliwy brak chleba, wypiekanego przez piekarzy w minimalnej ilości. Wszystkie sklepy miejskie rejonowe i konsumy otrzymują w tym tygodniu zaledwie jedną trzecią część racyi. Celem zdobycia bochenka chleba ludność, wycieńczona głodem, tłoczy się pod sklepami od świtu, a niejedni odchodzą z próżnemi rękami. O mące ukraińskiej, tak dawno już przyrzeczonej, słuch zaginął.

UJĘCIE SPRAWCÓW KRADZIEŻY W UNIWERSYTECIE. Ze Lwowa telefonują nam: Dnia 9 maja popełniono, jak wiadomo, wielką kradzież z włamaniem w uniwersytecie, gdzie skradziono 5 złotych łańcuchów uniwersyteckich wartości 300 tysięcy koron i 80.000 koron gotówką. Poszukiwania za sprawcami były długo bezskuteczne. Przed kilku dniami dopiero zdołano wpaść na trop złoczyńców. Przedwczoraj ujęto głównego sprawcę Antoniego Czornika, tuż przed jego ślubem z Teodorą Białykówną, znaną przyjaciółką bandytów lwowskich. Aresztowano również drugiego sprawcę Józefa Krawczyka z Kleparowa, który po powrocie z Rosyi po raz pierwszy wystąpił czynnie w tej kradzieży. Ogółem ujęto 12 osób związanych z tą sprawą.

SKAZANIE OSZCZERCY. Ze Lwowa telefonują nam: Alfred Głowiński, który przed komendą miasta i policyą oskarżył wiceprezydenta Stahlą i adwokata Kleina o agnacyę przeciw monarchii, skazany został na 6 miesięcy więzienia.

WIELKA OBŁAWA NOWEJ POLICYI POLOWEJ WE LWOWIE. Świeżo zorganizowana wojskowa policya we Lwowie rozpoczęła onegdaj służbę na ulicach miasta. Wskutek zarządzenia komendy miasta, wysłano zaraz tego samego dnia przed południem silne patrole wojskowe, złożone z żołnierzy i podoficerów, pod kierunkiem oficerów. Około 800 ludzi rozdzielono na kilkadziesiąt patroli, które u wszystkich napotkanych na ulicach wojskowych kontrolowały papiery legitymacyjne.

Władze wojskowe wydały zarządzenie, by między godziną 10 a 12 w południe żołnierzy porozmieszczani w różnych oddziałach, stacyonowanych we Lwowie, absolutnie nie opuszczali koszar. O niespodziewanem zarządzeniu władz wojskowych nie dowiedzieli się różni niebezpieczni dezerterzy — wałęsacze i w ten sposób wielu z nich dostało się w ręce patroli. Obława ta wydała ogółem bardzo dobre wyniki, a kierowali nią przy pomocy kilkudziesięciu oficerów komendant oddziału wojskowej policyi podpułkownik Nestarovitsch i tymczasowy komendant policyi polowej podpułkownik Valentić.

SKAZANIE WSPÓLNICZEK MORDERSTWA WE LWOWIE. Jak już wczoraj donieśliśmy, trybunał sądu karnego rozpatrywał onegdaj sprawę wspólniczek sprawców morderstwa przy ulicy Kopernika. Kosterska, kochanka jednego ze zbrodniarzy, wiedziała o planach zbrodniczych, gdyż w jej mieszkaniu projektowano napad, Marya Angelo, sanitaryuszka, ukrywała innego uczestnika zbrodni przed pościgiem. Świadkami w rozprawie byli między innymi trzej mordercy: Buhajec, Wałuch i Jakowlew. Po rozprawie skazano Kosterską na 8 i pół roku ciężkiego więzienia, Maryę Angelo zaś na 10 miesięcy.

WYMARSZ „SICZOWYCH STRZELCÓW" NA UKRAINĘ. Jak już donieśliśmy, w dniu wczorajszym miał odejść na Ukrainę z Galicyi pierwszy transport ukraińskich siczowych strzelców. Z tego powodu wydał ich „ataman" Kossak rozkaz, w którym między innemi czytamy: „Pożegnamy austryacką Ukrainę z uczuciem, że nie znała ona tej jasnej doli, jaką my chcieliśmy dla niej zdobyć — ale zarazem przekonani, żeśmy spełnili nasz narodowy obowiązek, że zrobiliśmy wszystko, żeby zdobyć lepszą dolę dla tej części naszego narodu. Zabierzemy ze sobą gorącą miłość dla tej części ukraińskiej ziemi i wiarę, że gdy do niej powrócimy, zastaniemy ją szczęśliwą, obudzoną do nowego życia, wielką nowemi nieprzezwyciężonemi siłami."

KONKURS ARTYSTYCZNY „SZCZUTKA". Redakcya „Szczutka" rozpisuje konkurs na rysunek treści satyryczno-politycznej lub też humorystyczno-obyczajowej. Oryginał może być wykonany tylko w jednym kolorze ołówkiem, piórkiem lub tuszem, w formacie nieco większym, niż późniejsza reprodukcya. Rysunek zaopatrzony godłem nadsyłać należy do dnia 1 lipca na adres: Redakcya „Szczutka" Lwów, Hotel George a (Księgarnia Altenberga). Jury składa się z pp. prof. Jana Kasprowicza, dr Władł. Kozickiego, dr Mieczysława Tretera, Stanisława Wasylewskiego i wydawcy Alfreda Altenberga. Pierwsza nagroda wynosi K 500, druga K 300, trzecia K 200. Nagrodzone prace stają się własnością redakcyi. Poza tem przysługuje redakcyi prawo zakupienia nienagrodzonych rysunków za osobnem porozumieniem z pp. artystami.

WSTRZYMANIE WYSYŁKI PAKIETÓW DO CZERNIOWIEC. Z powodu zastoju w transportach ograniczono aż do odwołania i prawdopodobnie tylko na krótki czas przyjmowanie pakietów prywatnych do Czerniowiec, tylko na pakiety t. zw. „konieczne" nadto na pakiety naglące i zawierające drożdże, tudzież na przesyłki pieniężne.

REPERTOAR M. TEATRU LUDOWEGO PRZY UL. RAJSKIEJ.

W niedzielę, dnia 9 b. m., po południu: „Chory z urojenia"; wieczorem: „Grochowy wieniec".

We wtorek, dnia 11 b. m.: Po raz pierwszy: »Wieszczka karnawału«, operetka w 3 aktach Emeryka Kálmanna.

REPERTOAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

W niedzielę, dnia 9 b. m., po południu: „Walka kobiet" Scribe'a i Legouve'go; wieczorem: „Strach na wróble" Wł. Perzyńskiego.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY B. LEGIONÓW.

W dniu 12 maja podczas przeprawy przez Dniepr »Żelaznej Brygady« do Moskwy, zginął w walce z ... podchorąży Alfred Bronisław Motyczyk z 2 bat. hajduk pol. I. p. art. L. p. Urodzony dnia 18 lutego 1896 roku w Cieszanowie w Galicyi, nauki średnie pobierał w Kołomyi, skąd też wyruszał z wybuchem wojny do Legionu wschodniego. Po rozwiązaniu tegoż wstąpił do 3 pułku piechoty Legionów polskich i z tym przechodzi wszystkie kampanie do roku 1915.

W listopadzie tego roku ranny ciężko pod Polską Górą, opuszcza swój oddział i po kilkumiesięcznym pobycie w szpitalu, wraca do kadry, gdzie zostaje przydzielonym do artyleryi, z którą przechodzi znowu wszystkie bitwy, począwszy od odwrotu z nad Styru do opuszczenia frontu przez Legion, z którym przybywa przez rok w Warszawie. Po przeniesieniu tego na teren galicyjski, pozostaje nadal z tym do lutego, od lutego do maja był przy komendzie II. brygady, korpusu gen. Osińskiego. Ginie w ciężkiej przeprawie resztek tego korpusu przez Dniepr.

ZMARLI:

† MIECZYSŁAW HR. KWILECKI. Dnia 5 b. m. zmarł w majątku swoim w Oporowie jeden z najwybitniejszych obywateli w Wielkopolsce. Urodził się w roku 1833 z ojca hr. Hektora i matki z hr. Taufkirchen. Ukończył szkołę wojskową w Berlinie, a następnie wstąpił do gwardyi artyleryi, w której przez lat kilka pełnił służbę. Przy działach rodzinnych otrzymał rodzinny majątek Oporowo i zabrał się gorliwie do pracy.

Dzielną pomocą była mu w tej pracy młoda żona, Marya z Mańkowskich, wnuczka generała Dąbrowskiego.

Poza umiłowaną pracą na roli, działalność jego obejmować zaczęła niebawem szersze dziedziny życia gospodarczego, społecznego i politycznego.

W roku 1861 należał do organizacyi, przygotowującej ruch powstańczy w Królestwie Polskiem. Przy rewizyi u Jana hr. Działyńskiego znaleziono ślady jego udziału i wtrącono go do więzienia w Szamotułach. Wypuszczony na wolność, wyjechał do Paryża, po roku jednak śledztwa stawił się w Moabicie, gdzie trzymano go przez trzy miesiące i uwolniono wreszcie dla braku dowodów. Wróciwszy po tym epizodzie do Oporowa, brał w dalszym ciągu gorliwy udział w życiu narodowem Księstwa Poznańskiego. Jako członek pruskiej Izby panów, przemawiał kilkakrotnie w obronie najżywotniejszych naszych praw i interesów. Główne jednak zadanie upatrywał w popieraniu dążności gospodarczych i społecznych. Zakłada więc wspólnie z Janem hr. Działyńskim Bank Włościański w Poznaniu. W trudnych warunkach znajdujące się instytucye ekonomiczno-społeczne znajdowały w nim gorliwego opiekuna, nieraz nawet i wybawcę. Gdy Bank Kwilecki, Potocki i Sp. wskutek niepomyślnych konjunktur zaczął się swego czasu chylić do upadku, z wielką ofiarą własnego mienia umożliwił dalsze istnienie Banku. Był także do ostatniej chwili prezesem Towarzystwa Pomocy Naukowej.

Zgon ś. p. Mieczysława hr. Kwileckiego okrywa żałobą żonę hrabinę Maryę z Mańkowskich, syna hr. Kazimierza i córki: p. Wincentową Niemojowską, hr. Adamową Żółtowską, p. marszałkową Niezabitowską i baronową Puszetową.

Dział ekonomiczny.

* **UPRAWA RZEPAKU.** Obwieszczenie c. k. ministerstwa rolnictwa z dnia 18 maja 1918 wzywa rolników, jak w roku ubiegłym, do uprawy rzepaku zimowego.

Tym rolnikom, którzy się zgłoszą i dobrowolnie zobowiążą się do uprawy rzepaku zimowego, obwieszczenie zapewnia rozmaite udogodnienia, a w szczególności dodatek 200 K za każdy hektar rzepakiem obsianego łanu, dalej przekazanie nawozu azotowego po 100 kg na hektar w miarę tego, jarolnictwa; w końcu zapewnienie dostarczenia 33 kg makuchów na własną potrzebę gospodarstwa po cenie 20 K za 100 kg na każde 100 kg dostarczonego rzepaku.

Nasienia dostarcza się zgłaszającym na żądanie. Za 100 kg rzepaku zimowego liczy się 140 K, za rzepak zwyczajny 135 K, z wyłączeniem worka, w miejscu stacyi kolejowej, znajdującej się najbliżej składu zapasów. Każdy zgłaszający się poddaje się postanowieniom rozporządzenia całego ministerstwa z dnia 8 lutego 1917. Dz. pr. p. Nr 49, odnoszącego się do uprawy roślin olejnych.

Dobrowolne zgłoszenie się do uprawy rzepaku należy uskutecznić u przełożonego gminy najdalej do 20 lipca 1918. Należy się spodziewać, że te nadzwyczajne udogodnienia przyznane rolnikom wywołają żywy udział w zgłoszeniach do dobrowolnej uprawy rzepaku, zwłaszcza że uprawa tej rośliny olejnej ze względu na zupełnie zmienione stosunki w zaopatrywaniu w materyały tłuszczowe także i w przyszłości będzie mieć nie małe znaczenie.

Formularze do zgłoszenia uprawy rzepaku można otrzymać w Związku wojennym dla przemysłu olejnego i tłuszczowego (Kriegsverein der Oel- und Fettindustrie), Wiedeń, I., Seitzergasse 1. 6391

Sytuacya parlamentarna.

(Telefonem).

Wiedeń, 9 czerwca.

Obecną sytuacyę parlamentarną przedstawia »N. W. Abendblatt« w następujący sposób:

Wzajemne rokowania stronnictw parlamentarnych i konferencye przewodniczących poszczególnych klubów z prezydentem ministrów odbywały się także w dniu wczorajszym. Rokowania obracały się przedewszystkiem około kwestyi zabezpieczenia programu pracy sesyi letniej. Mająca się utworzyć większość miałaby objąć gwarancyę, że konieczności państwowe będą przeprowadzone i musiałaby przyjąć obowiązek odparcia ewentualnych ataków antyaustryackich ze strony opozycyi. Rozstrzygnięcie kwestyi, czy utworzyć się mające ugrupowanie stronnictw ciężkim tym gwarancyom sprostać potrafi, zapadnie na jutrzejszej konferencyi komisyi parlamentarnej Koła polskiego w Krakowie, skąd wyjść mają wiążące uchwały co do przyszłej taktyki stronnictw polskich. W podobny sposób przedstawia sytuacyę »N. Fr. Presse«.

Konferencye dra Seidlera z Rusinami.

(Telefonem).

Wiedeń, 9 czerwca.

Wskutek zaproszenia prezydenta ministrów zjawili się wczoraj u niego członkowie ukraińskiej reprezentacyi parlamentarnej posłowie Petruszewicz, E. Lewicki i Trylowski.

Dr Seidler oświadczył delegatom ukraińskim, że **trwa przy zamiarze zwołania parlamentu jeszcze w ciągu b. m.**, musi jednak wpierw otrzymać od poszczególnych stronnictw zapewnienie, że konieczności państwowe będą załatwione i że nie będzie podjęta żadna akcya, któraby uwłaczała powadze państwa na zewnątrz i osłabiła jego zdolność do prowadzenia wojny.

Posłowie ukraińscy oświadczyli w odpowiedzi, że ze względu na ogólną sytuacyę polityczną i stosunki w Galicyi wschodniej nie mogą dać na razie co do postawy ukraińskiej reprezentacyi parlamentarnej w przyszłości konkretnego oświadczenia, że muszą wprzód zasięgnąć opinii swego klubu. Posłowie ruscy zawiadomili równocześnie dr Seidlera, że posiedzenie klubu ruskiego zwołane jest na 14 bm. do Wiednia.

Żywność z Ukrainy.

(Telefonem).

Wiedeń, 9 czerwca.

Pod przewodnictwem wiceprezesa urzędu żywnościowego p. Loewenfeld-Russa odbyła się wczoraj w urzędzie żywnościowym konferencya, w której wzięli udział: dyr. Raczyński, dyrektor Galicyjskiego Wojennego miejskiego Zakładu kredytowego p. Hebda, zastępca komisarza rządowego m. Lwowa dr Schleicher i posłowie Kolischer i Rauch. Po dłuższej dyskusyi postanowiono, że Galicya otrzymywać ma z transportów ukraińskich tygodniowo 85 wagonów, z których $41\frac{1}{2}$ ma być przyznanych kolejarzom i rewirom przemysłowym (naftowym salinarnym i węglowym), reszta zaś t. j. $43\frac{1}{2}$ miastom. Z tej reszty **Kraków ma otrzymać 2 wagony dziennie.**

Ze strony wojskowej oświadczono solennie, że układ ten będzie będzie dotrzymany.

Wybór prezydyum parlamentu niemieckiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 9 czerwca.

Przy wyborze prezydenta parlamentu niemieckiego oddano 280 głosów, z czego padło 270 na posła F a c h r e n b a c h a z centrum, jeden głos był nieważny, a 9 głosów było rozstrzelonych. **Wybrany został więc Fachrenbach**, który oświadczył, że wybór przyjmuje.

Berlin, 9 czerwca.

Parlament wybrał wiceprezydentami posłów Dovego postępowca, Scheidemanna, socyalnego demokratę i Paaschego, narodowego liberała.

Uchwały w Wersalu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Genewa, 9 czerwca.

Wedle wiadomości, nadeszłej tu z Paryża, na radzie wojennej, która odbyła się w Versailles w dniu 3 czerwca, ułożono, że celem wojennym, do którego mają dążyć Francya, Anglia i Włochy, ma być **utworzenie samodzielnych państw dla Polaków, Czechc-Słowaków i południowych Słowian.** Równocześnie rządy państw sojuszowych przyjęły do wiadomości oświadczenie amerykańskiego sekretarza stanu Lansinga, że Stany Zjednoczone odnoszą się z sympatyą do dążności czesko-słowackich i południowo-słowiańskich. Do tych wyrazów sympatyi dla tych narodów przyłączyły się rządy sojuszników.

„National Ztg." o oświadczeniach wersalskich.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 9 czerwca.

Nawiązując do oświadczeń wersalskich, złożonych przez trzy państwa sojuszowe w sprawie Polaków i w sprawie aspiracyi czesko-słowackich i południowo-słowiańskich, pisze »National Zeitung«:

Gdyby nawet podzielać życzenia owych trzech panów prezydentów ministrów to przecież można być zdania, że panowie ci w danej chwili powinni byli więcej myśleć o Anglii, Francyi i Włoszech, co odpowiadałoby ich obowiązkowi wobec własnych krajów, zagrożonych w swym nerwie życiowym. Byłoby naiwnem dziecińeach wierzyć w szczerość troski przewódców ententy względem Polaków, Czecho-słowaków i poł. Słowian. Jest tylko jedyna forma, w której świat mógłby się o niej przekonać a mianowicie gdyby się oni zdecydowali dać swoim własnym narodom to, czego żądają od swoich przeciwników. Lecz po uwięzieniu Sinnfeinistów na podstawie niejasnego oskarżenia po próbie zmuszenia Irlandyi do udziału w wojnie, której ona nie chce, zainteresowanie się dążeniami wolnościowo-narodowemi Czechów wydaje się podejrzanem. Lecz wprost jest komiczne, jeżeli także Orlando stawia żądania utworzenia jednolitej Polski, naturalnie z wolnym dostępem do morza i to ten Orlando, który Austro-Węgrom, będącym związkiem 50 milionów ludzi, chce zabrać dostęp do morza, to jest Tryest i upatruje w tem postulat sprawiedliwości.

Nie można bardziej popadać w sprzeczność z samym sobą, pisze dziennik, liczyć w sposób bardziej zbrodniczy na bezmyślność współczesnych i ufać bezczelnie w moc podjudzających frazesów. Należy uprzytomnić sobie, że te uchwały wersalskie mają wartość w całem tego słowa znaczeniu akademicką i w chwili, gdy idzie o obronę Marny, troska o Wisłę i Mołdawę zdaje się być dla ententy dość daleką.

Brak podstaw pokojowych.

(Telefonem).

Wiedeń, 9 czerwca.

»W. Allg. Ztg.« donosi z Kolonii:

W telegramie z Berlina, inspirowanym widocznie ze strony oficyalnej, pisze »Koeln. Ztg.«: Koalicya prowadzi znowu podwójną grę. My nie zapomnieliśmy jednak, że Lloyd George odrzucił szorstko naszą propozycyę pokojową. Rekuzę tę potrafimy odpowiednio ocenić. Sytuacya obecna nie nadaje się do dyskusyi nad pokojem na podstawie porozumienia. Ofenzywa obecna nie jest okazyą do słów lecz do czynów. Dlatego koła tutejsze nie mają dzisiaj ochoty do dyskusyi o możliwości pokojowej.

Uspokojenie we Lwowie.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Lwów, 9 czerwca.

»Gazeta Lwowska« pisze:

Wczoraj przed południem nastąpiło w mieście pewne uspokojenie. Sklepy napowrót są otwarte. Tylko tam, gdzie wczoraj wybito w sklepach szyby, musiano trzymać zasunięte żaluzye. — Około południa w śródmieściu zebrała się gromada kilkunastoletnich chłopaków, usiłująca wzniecić podobne zamieszki na ulicach, jakie wydarzyły się dnia poprzedniego. Policya natychmiast interweniowała, byłaby jednakże wobec dzieciaków bezsilną, gdyby nie ludność, która zrozumiała podkład ekscesów ulicznych i chwyciła się samoobrony. Gdy tłum hałasujących chłopaków usiłować zbliżyć się do sklepów, kupcy sami zapobiegli ewentualnym wykroczeniom i rabunkom, wymierzając zaraz na miejscu kary, które zwykle spotykają niesfornych chłopców. Miało to dobry skutek i natychmiast spowodowało, że gromady hałasujących rozbiegły się z płaczem w różne strony.

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca: RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Ku uczczeniu pamięci bł. p.

Józefa Michała Rosenblatta

odbędzie się

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

w niedzielę, dnia 9 b. m., o godzinie 12 w południe w Świątyni izraelickiej na Podbrzeziu.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę memu drogiemu, nieodżałowanemu synowi

KAZIMIERZOWI

oraz okazali tyle serca w moim strasznym bólu, a w szczególności JW. ks. Tomasikowi i JW. ks. Budzie, JW. Radcy i JW. Panom Profesorom gimnazyum podgórskiego, Kolegom Zmarłego i Znajomym, oraz tym, którzy brali udział w obrzędzie pogrzebowym — dziękuję polskiem „Bóg zapłać!"

6146 Stroskana matka Julia Kawecka.

Panienka

z dobremi poleceniami, znająca szycie, krój, poszukuje posady bony, lub lepszego zajęcia gospodarskiego. Zgłoszenia przyjmie: Ziemiańska, Przemyśl, ul. Borelowskiego l. 9. 5939 2 2

Rymarz

dobry do wszelkich robót, poszukuje dworu na rocznego, a nawet i dziennie. Wiadomość u p. Wawrzasiaka w Rzeszowie, ul. Dąbrowskiego. 5942 2 2

Mężczyzna

wolny od wojska, w sile wieku, z dobremi kwalifikacyami i praktyką, żonaty, poszukuje posady zarządcy, magazyniera we większem przedsiębiorstwie lub t. p., najchętniej na ordynaryę od 1 lipca 1918 lub zaraz. Zgłoszenia listowne przyjmuje Administr. „N. Reformy", pod „Pracowity 32". 5946 2 3

Powieści nowe i wznowione

	koron
Prus B. Lalka, 3 ty	28·80
Reymont Wł. St. Przysięga	8·40
— Rok 1794: Insurekcya	15·—
Sienkiewicz H. Legiony	9·60
— Ogniem i mieczem. Potop. Pan Wołodyjowski 6 tów. Wyd. jubil.	24·—
opr. w karton	32·—
Stasiak L. Godzina	2·—
— Humoreski	3·—
— Krwawe ręce	5·—
— Małomieszczanie	6·—
— Nowe Humoreski	1·—
— Obrona sztandaru	4·—
— Pieniądz	2·—
— Rycerze śpiący w Tatrach 2 ty	7·—
— Srebrny dzwon	5·—
— Trzecie humoreski	2·—
— W zapadłym szybie	2·—

Księgarnia D. E. Friedleina
Kraków — Rynek 17
5513 3 4

Filmy

używane kupuje (płacę do 20 hal. za metr): A. Berger, Kraków, aleja Mickiewicza 49, II p., d. 6. Filmy przysyłać franco z podaniem szczegółowych cen. 5533 2 2

Poszukuję w Krakowie

blisko tramwaju, od jesieni, lepszych 2 lub 3 pokoi z kuchnią i przynależnościami, oraz ogródkiem użytkowym. Zgłoszenia listowne pod **L. Z.** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 5878 2 2

Kilka

dziewcząt

przyjmie jeszcze Polska Fabryka Zabawek. Kraków, ul. Krowoderska l. 19. 5952 2 3

Kupię

wóz

ciężarowy, duży, kompletny i **konia fornalskiego.** Zgłoszenia do Administracyi „N. Reformy pod **A. D.** 6201 2 6

Osoba

skromna, oszczędna, pracowita, znająca się na kuchni, gospodarstwie podwórzowem, poszukuje miejsca samodzielnego w klasztorze, na plebanii lub gdzieindziej. — Zgłoszenia: **M. Dz.** poste restante **Wadowice.** 5220 3 0

Przyjmę

bonę do dwojga dzieci 9 i 5 lat, władającą językiem polskim i niemieckim. Zgłoszenia osobiste: ulica Wrzesińska l. 9, II p., na prawo, w godz. 2—4 po poł., listowne z podaniem warunków i załączeniem fotografii. 5762 3 3

Fortepian

krótki, czarny, z fabryki Gless i Pflug, bardzo mało używany, fason „Mignon", do sprzedania za 4 tysiące koron. Wiadomość: Stankowska, Tenczynek, poczta loco. 5787 2 2

Do sprzedania

wóz legarkowy, na jednego lub parę koni, waga decymalna z ciężarkami, wanna cynkowa i dobry pies łańcuchowy. Wiadomość: Dębniki, ul. Różana l. 5, I p., u p. Genowefy Sternadowej. 5788 2 2

Leki dla Pań.

Krem na opalenie (wybiela cerę!) 5 K. Benignina na piegi i wyrzuty twarzowe 3 K. „Gurahumora", mydło toaletowe, 10 K i inne 5, 12 K. Kremy, pudry i perfumy: Oja, Diana, Pompadour, Yes, Silve, Kaloderma, Diginia, Si, Bobo, Kielhauser, Nuphar, Riz i inne.

Środki domowe.

„Maść domowa" na rany i bolaki (razem z gazą) 5 K. Na mole: proszki, ziółka, lub tabletki à 1 K. Na nagniotki i brodawki 1 K. Maść na pocenie się nóg i rąk 2 K. Do zęb: pasty 2 K (proszki i wody). Środki na reumatyzm, na świerzb, na epilepsyę 1 K. Wina ziołowe na błednicę, sporządza wszelkie recepty i wysyła za zaliczką: Jul. Łopatka, ap. lekarz w Kołomyi, ul. Jagiellońska l. 10b. 4471 8 10

Kapelusze damskie.

Wielki wybór modeli oraz kapeluszy do żałoby. Przyjmuje wszelkie w zakres modniarstwa wchodzące roboty. Ceny umiarkowane.

Jadwiga Pollerowa
Rynek, Linia A.-B., l. 43
nad sklepem p. Wiskidy. 4546 9 15

Pannę

do ekspedycyi i kasy; **dziewczynę** do posług, przyjmie Księgarnia Polska, Sławkowska 3. 5927 2 3

Do wynajęcia

dwa lub **trzy** pokoje bez mebli, lub z eleganckiem urządzeniem, z elektrycznością, łazienką, może być z kuchnią i kuchenką gazową. Ul. Kremerowska 8, I p., front, drzwi na prawo. Oglądać można od godz. 2 do 6. 5819 2 2

Do sprzedania

2 wozy ciężkie, 1 lżejszy i 5 uprzęży. Wiadomość: Podgórze, ul. Lwowska l. 7. 5831 2 2

Rower

męski, w dobrym stanie, do sprzedania. Ul. Bracka 5, parter, ofic. 6183 2 2

Wyjdzie za mąż

panna starsza, krawczyni, mogąca prowadzić pracownię, za wdowca starszego, na odpowiedniem stanowisku. Może być z dziećmi. Tylko za człowieka inteligentnego, starszego o prawym charakterze. Zgłoszenia nieanonimowe pod „Bronisława 35", Kraków, główna poczta. 6007

Kawaler

lat 31, dobry gospodarz, przystojny, ożeni się z panną lub wdową, posiadającą średnie gospodarstwo rolne. Rzecz traktuje seryo. Fotografia pożądana. Adres: **E. H.** poste restante, okaziciel 50 koron serya 602.154 Jarosław. 5989

Panna

starsza, muzykalna, przystojna, poślubi mężczyznę średniego wieku, religijnego, zdrowego, o nader uczciwym, łagodnym charakterze. Zgłoszenia pod „**Wanda**" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 5902 2 3

Kawaler

lat 24, wykształcony, przystojny, ożeni się z panną lub wdową (dzieci obojętne), mającą większe posiadłości ziemskie. Zgłoszenia z fotografią, której zwrot ręczę słowem honoru, pod „Nafciarz" poste restante Przemyśl. 3812

Małżeństwo.

Panna 29-letnia, wykształcona, gospodarna, przystojna, pięknego charakteru i serca, wyjdzie za mąż za kawalera lub wdowca do lat 45. — Zgłoszenia nieanonimowe pod „**Prawda**" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 6009 1 3

Krakowianin

przystojny brunet, muzykalny i wysoce utalentowany, pragnie nawiązać w celu matrymonialnym korespondencyę. Reflektantki mogą pochodzić tylko z rodziny polskiej. Posag nie wchodzi w grę. Podobiznę na żądanie zwraca się. Dyskrecya poręczona. — Adresować do końca lipca: Einj. Freiw. Messe M. Verwltg Rumänien W.-Stab, Etappenpost 346. 6000 1 2

Panna

inteligentna, wykształcona, z dobrej rodziny i gospodarna, pragnie poznać mężczyznę na stanowisku, inteligentnego, poważniejszego, w celu matrymonialnym. Kto więcej ceni szczęście domowe i spokój nad złoto, raczy nadesłać list nieanonimowy wraz z fotografią (za której zwrot ręczę słowem honoru) do Administracyi „Nowej Reformy" pod „**Pięknooka 28**". 5911

Wdowiec

lat 34, inteligentny, na stałem stanowisku, z rocznym dochodem 5000 K, posiadający kilka tysięcy gotówki i wysoko asekurowany, pragnie poznać uczciwą i miłą wdowę lub pannę do lat 35, w celu matrymonialnym. Zgłoszenia pod „Wdowiec 24" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 5908 2 3

Przystojna

młoda, inteligentna panna, mająca 500 K miesięcznego dochodu, pragnie poznać w celu matrymonialnym młodego, uczciwego zdrowego mężczyznę na stanowisku. Zgłoszenia nieanonimowe z fotografią pod **Ewelina 24** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 5877 2 3

Krój i szycie.

Z powodu podrożenia robót krawieckich, każda praktyczna pani może w krótkim czasie wyuczyć się kroju i szycia sukien damskich i dziecięcych

w szkole kroju i szycia „Józefina", ul. Długa 11.

Kurs zacznie się dnia 10 czerwca 1918 r. — Tamże wszelkie formy, podług wziętej miary. 5953 2 3

Zakład kąpielowy Busk w Polsce.

Sezon 1918 od 20 maja do 20 września.

Kąpiele siarczane.	Wspaniały park kuracyjny.
„ błotne.	Wyborna (polska) kuchnia w zakładowej restauracyi.
„ elektryczne.	
„ słoneczne.	Ceny przystępne.
Wodolecznica.	3640 16 31

Codzień od 20 czerwca do 20 sierpnia koncert włościańskiej kapeli symfonicznej pod batutą Królewiaków, pp. **Karola i Stanisława Namysłowskich.** Na żądanie wysyła się prospekt bezpłatnie.

PIEGI



jakoteż czerwoność twarzy i nosa, trądziki, wypryski, fałdy i obwisłość skóry, wszelkie skazy cery znikają za co się ręczy, od znanej dawno **Dra A. Rixa** pasty Pompadour. Zgoła nieszkodliwa. Dawka na próbę 1·50 K, wielka dawka 4 K. **Dra A. Rixa** mleko perłowe, płynny puder różowy, biały i natur. żółty, flakon 5 K. Wysyłka dyskretna. **Dra A. Rixa** przetwory kosmetyczne Wiedeń, IX., Lakiererg. 6/V.

Składy w Krakowie: Apteka Wiszniewskiego, ul. Floryańska 15; **Miklaszewski**, plac Dominikański; **Reim i Spółka**, Rynek 35; **Komorowski**, ul. Floryańska 33; **Bękner**, ul. Długa 4; magazyn uniwersalny **Drobner**; **we Lwowie:** Apteka **Ruckera**, ul. Krakowska; Apteka **M. Ettingera**, plac Gołuchowskich; Apteka pod „**Arch. Rafałem**"; perfumerya **Sładowskiego**, w Tarnowie: drog. **Bracha**; w Rzeszowie: drog. spadk. **Linda**; w Bielsku: drogerya **Polaczka**, ul. Kolejowa; w Białej: drog. **Taniewskiego**; w Lublinie: perf. **Stankiewicza.** 4877 2 4

L. 625/18 Br. 5988 2 3

Konkurs.

Z dniem 1 lipca 1918 zostanie nadaną posada **lekarza Wspólnego Bractwa górniczego** na kopalni węgla Gwarectwa węglowego „**Brzeszcze**" w Brzeszczach pod Oświęcimiem.

Pobory lekarza ustalone są na około 12.000 K rocznie, oprócz mieszkania z opałem i światłem, oraz ryczałtem na wyjazdy. Szczegółowe warunki przy umowie.

Pp. doktorów wszech nauk lekarskich, reflektujących na objęcie tej posady, zaprasza się do wnoszenia nieostemplowanych podań przy dołączeniu:

1. dyplomu lekarskiego,
2. metryki chrztu,
3. życiorysu,
4. świadectwa z odbytej praktyki lekarskiej, **w szczególności praktyki chirurgicznej i ginekologicznej,**

pod adresem:

Wspólne Bractwo górnicze w Krakowie, ul. św. Jana 13.

Ostatni termin do wniesienia podania upływa z dniem **15 czerwca 1918 r.**

Kraków, dnia 29 maja 1918 r.

Zarząd Wspólnego Bractwa górniczego
w Krakowie.

Pierwszy wiedeński koncesyonowany skład

używanych wozów wszelkich typów

także wszelkiego rodzaju uprząż na konie ma zawsze na składzie w bardzo wielkim wyborze. **Karol Fischer, Wiedeń,** II., Praterstrasse 72 hotel Nordbahn. Tel. 44.405. Pożąd. koresp. w języku niem. 86 62 0

Kilkudziesięciu

kamienic, domów part. z ogrodami, will, folwarków i t. p., lecz **tylko po możliwych cenach,** poszukuje do kupna Biuro St. Tumidajowicza **w Krakowie, ul. Szewska 23.** Tel. 1405 (od godz. 10—12 i od 4—6. 5904 3 3

Szutrownie, mieszarki betonowe,

maszyny i formy do dachówek i rur cementowych, GONTOWKI, hamulce do wozów, oraz wszelkie pasy popędowe, węże parciane, ściereczki maszynowe natychmiast do dostawy z magazynu.

BIURO TECHNICZNE INŻ. JÓZEF WEINGRÜN, KRAKÓW, GROBLE 17. 6090 1 2

Ciągnienie 11 i 13 czerwca

MILION koron

lub 700.000, 300.000, 200.000, 100.000 itd.

przypada na X c. k. austr. loteryę klasową.

Na 140.000 losów wygrywa 70.000 losów.

Ciągnienie 11 i 13 czerwca 1918 r.

Cena losów:	1/1	1/2	1/4	1/8
	40 K	20 K	10 K	5 K

Zamówienia kartą korespondencyjną uskutecznia się, jak długo zapas losów starczy. 5756 5 0

Dom bankowy i kantor c. k. austr. loteryi klasowej

Leopolda Brandstättera i Spółki
Kraków, Karmelicka 10.

Klej, szellak, pokost, lakiery

bajce, papiery szkl., okucia meblowe, gwoździe

i inne potrzeby stolarskie, kupuje na podstawie próbek i cen targowych

BIURO PRZEMYSŁU DRZEWNEGO
Kraków, Karmelicka 1, I. p.

Telefon, 1057 adres telegraficzny „Bepede" Kraków.

Tamże skierowywać można wszelkie zgłoszenia, dotyczące kupna i sprzedaży maszyn i narzędzi stolarskich, posad dla ukwalifikowanych pracowników warsztatowych i biurowych, projektów na meble i t. d. 6175 1 4

Korespondencyę załatwia się odwrotną pocztą.

Ważne dla wszystkich!

Merkur i Ultra

najlepsze farby do bielizny.

PALATYN

najlepsza farba do materyj, płótna, jedwabiu i t. d. w różnych kolorach.

Wszędzie do nabycia.

Główny skład na GALICYĘ i AUSTRO-WĘGRY

6184 4 5

DOM HANDLOWY

J. LESERKIEWICZ, KRAKÓW, ZIELONA 8.

Abituryent gimnazyalny

rutynowany korepetytor, wolny od wojska, poszukuje lekcyi na wsi, najchętniej we dworze lub leśniczówce. Zgłoszenia pod „**Korepetytor**" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 6060 2 0

Kopalnia złota dom gościnny

jest w rewirze węglowym M. Ostrawy do wydzierżawienia. Zgłoszenia pod „**Świetny interes**" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 5835

Do sprzedania

kredens, kanapka, 2 fotele, 4 krzesła, stół. Wiadomość: T. Nikiel, ul. Długa l. 6. 6237 2 2

Czarnoziem

2 folwarki po 80 morgów, po 2.700 — 3.200 K. z budynkami — trzeci bez (30 roli, 8 łąk, mórg lasu), ¾ g. od Lwowa, przy stacyi i miasteczku. Listy: Betlejowa poste restante Kraków. 6012 2 3

Poszukuję dzierżawy apteki.

Zgłoszenia pod „**Farmacya**" Biuro dzienników Buchstaba we Lwowie, ul. Karola Ludwika. 6056 2 2

Kupię

wózek dla chorych, o trzech kółkach, używany, w dobrym stanie. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Towarzystwa bratniej pomocy kelnerów, ulica Szczepańska l. 9, I p., od godziny 10—11 przed i od 3—4 po poł. 5823 2 2

Konkurencya.

Nowo otworzona pracownia sukien i konfekcyi damskiej oraz dziecięcej przyjmuje do przerobienia używaną garderobę; wykonuje szybko i starannie według najnowszych modeli; przyjmuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące

Z szacunkiem

J. Müller
Kraków, ul. Grodzka 42,
wejście od ul. Senackiej l. 8, III sklep od rogu. 4511 8 8

Urzędnik rachunkowy

(buchalter) wolny od wojska, poszukuje zajęcia w biurze handlowem, przemysłowem lub fabrycznem, w godzinach popołudniowych lub wieczornych; przyjmie administ. realności. Zgłoszenia pod **E. F.** przyjmuje Admin. „N. Reform 5784 3 3

Do obsługi

motoru

ssąco-gazowego poszukuje się zaraz człowieka z tą pracą obznajomionego, jakoteż **stolarza.** 200 K miesięcznie, wikt i mieszkanie. Wiadomość w młynie Karola Schindlera, Prądnik Biały, poczta Prądnik Czerwony. 6036 2 3

Dr Stanisław Ćwikowski

adwokat w Nowym Sączu

poszukuje natychmiast **rutynowanego koncypienta** pod korzystnymi warunkami. 5859 2

Pań

które jechały w drugi dzień Zielonych Świąt (20 maja) do Brzeska a wysiadły w Bochni, proszę uprzejmie o podanie adresu pod **M.** Apteka, Gorlice. 5863 2 2

ZAKOPANE pensyonat „Borek"

jeden z pierwszorzędnych, położony bardzo pięknie, poleca pokoje słoneczne z całodziennem utrzymaniem lub bez, od **1 czerwca.** Zgłoszenia: Pensyonat „Borek", Zakopane, Jagiellońska. 5413 5 6

Obszar dworski Drużków

poczta Oachów

przyjmie od 1 lipca b. r. doświadczonego **ekonoma** na stół lub na ordynaryę, były z małą rodziną. Odpisy świadectw pod powyższym adresem. 5334 3 3

Kupię dobra

wartości koło 2 milionów K, w urodzajnej miejscowości, przy kolei, w pobliżu większego miasta. 5976 1 4

Zgłoszenia przyjmuje Admin. „N. Reformy" pod „**Dobra 34**"

Krem fiołkowy na skórę

Silve

Niezbędny dla pielęgnowania twarzy i rąk.

Słoik szklany 80 h i 2·50, tubka 1 K i 1·20 84 P

W aptekach, drogeryach i perfumeryach. Fabryka „Silva", Wiedeń, XVI.

HERBATON

przy badaniu przez c. k. urząd dla badania środków spożywczych zostal uznany za nieszkodliwy dla zdrowia i za znacznie lepszy od innych namiastek; wystarczy dać 2 łyżeczki do szklanki gotowanej wody i zastąpi w zupełności najlepszą herbatę z ramem. Cena 1 litra z ramem 3 K 60 h, bez ramu 2 K 80 h. Flaszki proszę przynieść ze sobą. Na prowincyę wysyłam najmniej 150 litrów, gdyż mniejszych beczek nie mam. Przy zamówieniu proszę posłać zadatek lub beczkę.

KAZIMIERZ LUDWIŃSKI

4573 **fabryka cukierków i herbatonu** 1 42

Kraków, Bracka 5. — Sklep. — Filia: Karmelicka 18

Konces. pryw.

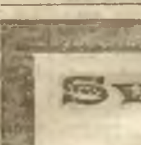
Szkoła rachunkowości państwowej

i buchalteryi pojedynczej, podwójnej etc.

HENRYKA GOTTLIEBA W KRAKOWIE
przy ulicy Dietlowskiej l. 68
otwiera

Nowe kursa przygotowawcze do egzaminu z rachunkowości państwowej, buchalteryi pojedynczej i podwójnej. W skład każdego z powyższych kursów wchodzi korespondencya polsko-niemiecka, stenografia, rachunki kupieckie i bankowe, kaligrafia i nauka pisania na maszynie. Celem umożliwienia korzystania z nauki kandydatkom i kandydatom, zamieszkałym na prowincyi, udziela się również nauki listownie. Wpisy na powyższe kursa przyjmuje codziennie kierownik szkoły, Henryk Gottlieb, zaprzysiężony znawca ksiąg handlowych przy c. k. Sądzie kraj. w Krakowie. 5674 2 5

AUTOMATYCZNE ŁAPKI



na szczury **K 6·60,** na myszy **K 4·20,** łapią bez doglądania do 40 sztuk w jednę noc, nie pozostawia żadnej woni. Nastawiają się same. Łapka na szwaby „**Rapid**", łapiąca tysiące szwabów i karaluchów w jednę noc **K 6·90.** Bardzo dobrze działająca łapka na muchy „Now" **K 4·20,** wszędzie najlepsze wyniki. Liczne podziękowania. Wysyłka za zaliczką. Porto 90 hal. 63 57 10

Dom wysyłkowy **E. Tintner, Wiedeń III/105,** Neulinggasse 26.

Swędzenie, liszaje, świerzb

usuwa bardzo szybko oryginalna, prawnie chroniona „**Skabolorm**", „**Brunatna maść**" **Dra Flescha.** Nie brudzi, zupełnie bezwonna. Słoik na próbę 3 K —, wielki słoik 5 K, porcya familijna 12 K. Uważać na znak ochronny „Skaboform". 1718 41 0

Składy główne: **Lwów:** apteka Szymona Hay, nadw. dostawcy; **Kraków:** apteka „pod Białym orłem", Rynek główny A.-B., 45; **Przemyśl:** c. k. apteka obwodowa M. Schwarza; **Jarosław:** apteka „pod Czarnym orłem" Józefa Rohma; **Tarnów:** apteka obwodowa J. Mistołowskiego; **Drohobycz:** apteka „pod Opatrznością" G. F. Tobiaszka; **Kołomyja:** apteka obwodowa Dra Stefana Stinzla; **Nowy Sącz:** apteka Marcina Gorzeckiego. Skład główny dla **Rzeszowa** i okolicy: c. k. Apteka Obwodowa.

Buchalter-bilansista

poleca się na kilka godzin dziennie. Adres: hotel „Austrya“, ulica Pawia. 5547 7 8

Magistra (stry)

lub asystenta (tki) poszukuję pod korzystnemi warunkami. Doskonała aprowizacya zapewniona. Zgłoszenia z podaniem warunków uprasza Oskar Spirer, aptekarz w Mościskach. 5730 3 3

Dr med. Stanisław Breyer

(Kraków, Wolska 36.

Przyrodolecznictwo i homeopatya) 5566 3 10

powrócił

Restauracya

z dobrym odbytem, w galicyjskiem mieście granicznem, jest do wydzierżawienia lub oddania na rachunek. — Warunki korzystne. — Zgłoszenia przyjmuje administracya „Nowej Reformy“ pod 5552. 5552 4 3

Dwa pokoje

elegancko umeblowane (sypialnia, jadalnia, kuchnia, łazienka, rechaud, gaz), I piętro, od 1, ew. 15 czerwca do wynajęcia. Bliższa wiadomość: ul. Długa l. 31, I p., na prawo. 5519 8 3

Adjunkt lasowy

z niższą szkołą lasową i odpowiednią praktyką, kawaler, wolny od wojska, potrzebny zaraz. — Zgłoszenia nadsyłać pod: Zarząd dóbr, Poremba Wielka, p. Niedźwiedź. Nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi. 5511 6 10

Krynica.

Pensyonat „Siedlisko“ otwarty od 15 maja. Zgłoszenia: W. Prośińska, Krynica. 5278 7 10

Obiady domowe

z 3 dań K 3. Ul. Gołębia l. 10, I piętro. W abonamencie opust. 5253 10 15

Kupię

używaną maszynę do szycia. Zgłoszenia pod „Emilia“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 4962 12 12

Szkło wodne

(Wasserglas) „EIEROL“ do konserwowania jaj do nabycia u firmy

L. Weinling, Kraków

skład farb i perfumerye, ul. Grodzka 36. Telefon 1596. 5574 4 8

NOWOŚCI DLA PAŃ na sezon letni

do nabycia w Zakładzie haftów „ADA“ przy ulicy Floryańskiej l. 25, I piętro.

Bluzki jedw. i markizetowe, haftowane.
Halki jedwabne.
Kostiumy damskie, haftowane.
Kołnierze damskie w wielkim wyborze.
Pończochy (czarne i brązowe).
Skarpetki męskie.
Rękawiczki i t. p. 4933 8 10

Ceny przystępne.

Korki

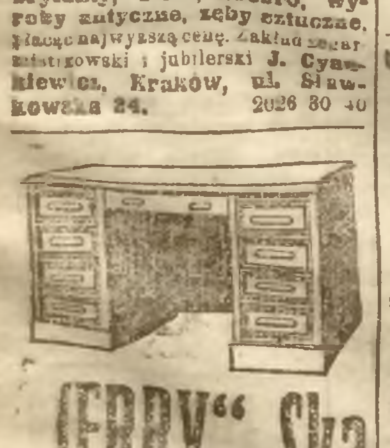
stare do beczek, szampańskie, stare niepołamane korki do flaszek 30 K, nowe 65 (małe korki także wyżej, kupuje się każdego czasu.

W razie większej ilości przybywam po odbiór na miejsce.

DREIBLATT, Wiedeń, II, Nordwestbahnstr. 49. Telefon 41.115. 4657 5 10

Kupuję i sprzedaję

brylanty, złoto, srebro, wyroby antyczne, zęby sztuczne, płacąc najwyższą cenę. Zakład zegarmistrzowski i jubilerski J. Cyankiewicz, Kraków, ul. Sławkowska 24. 2026 30 40



„JERRY“ Ska

spółka z ogr. odpow. Amerykańskie urządzenia biurowe. Centrala dla Galicyi, Bukowiny i Królestwa Polskiego.

Kraków, Floryańska 28 Tel. 1416. 41 19 0

Fabryka kafli Stanisława Mitery

w Starym Sączu

przyjmuje zlecenia na roboty kaflarskie feryalne, oraz na wszelkie nowe roboty z własnego materyału. 5852 2 5

Kupię

pretensye hipoteczne, ciążące na realności w Krakowie i poza Krakowem. Zgłoszenia pod „Pretensya“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 5776 3 3

Kilka dziewcząt

znajdzie stałe zajęcie w ogrodzie przy ul. Grzegórzeckiej l. 1. Zgłoszenia w sklepie firmy „Karol Markus“, ul. Szpitalna 18. 5772 3 3

Restauracya kolejowa w Chabówce

przyjmie zaraz **chłopca** do obsługi gości. 5726 2 3

Do wynajęcia

w Zakopanem 2 pokoje umeblowane z utrzymaniem. Zgłoszenia list.: Riegerowa, Zakopane, ulica Chałubińskiego, willa „Gencyana“. 5711 2 2

W Krynicy

pensyonat

Urszula-Stefania

z dniem 1 czerwca **otwarty.**

Zgłoszenia jeszcze przyjmuje. 5664 4 10

Nauczycielka

młoda, z egzaminem wydziałowym, przyjmie lekcye na czas wakacyi w zdrowej okolicy w Galicyi lub w Królestwie Polskiem. Zgłoszenia przyjmuje Adm. „N. Reformy“ pod „Wyjazd“. 5683 3 3

Posada

korespondenta (tki) polskiego i niemieckiego, ze znajomością buchalteryi, jest zaraz do objęcia w zakładzie fabrycznym, zatrudniającym przeszło 300 robotników na wsi w pobliżu Krakowa. Okolica podgórska, zdrowa, aprowizacya dobra. Warunki według kwalifikacyi i umowy. Zgłoszenia pod **„Książę-Prezes“** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 5657 8 8

KOSTYUMY

płaszcze i spódnice przyjmuje do roboty i przerabia w najkrótszym czasie, po cenach przystępnych Magazyn konf. damskich

A. S. HIRSCH

Kraków, ul. Grodzka l. 30. 5589 3 4

Ważne dla potrzebujących mebli!

Z powodu służby w wojsku i braku personalu, wysprzedaje meble, t. j. sypialnie, jadalnie, szafy, łóżka i t. d., chrześcijań. magazyn mebli, Kraków, ul. Szpitalna 26, I p. 5577 6 10

Kupuję garderobę

męską, używaną; płacę najwyższe ceny. Napisać korespondentkę do L. Schmansa, Kraków, ul. Szeroka l. 22. 5121 11 20

Czeskie pierze gęsie!

1 kg białych dartych I gat. 24·— K
1 „ „ „ II „ 16·50 K
1 „ szarych „ 7·— K
1 „ białych, niedar. I gat. 10·— K
1 „ „ „ II „ 6·50 K

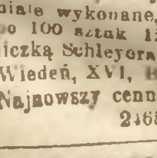
wysyła za zaliczką po 5 kg lub więcej I. Haldek, Praga, Smichov, ul. Kinskyego 1. 5505 7 7

Karty

na Zielone Świątki, karty miłosne, z kwiatami, krajobrazami, żartobliwe i z życzeniami po 100 sztuk 9 K, wojskowe i z bitwami po 100 sztuk 8 K, karty artystyczne, wspaniale wykonane, dobrze sortowane po 100 sztuk 12 K wysyła za zaliczką Schleyera wydawnictwo kart, Wiedeń, XVI, Brunnengasse 67/11. Najnowszy cennik za darmo. 2468 11 0

Żądać

za darmo, specyalnego katalogu z odbitkami zegarów, wyrobów złotych, srebrnych i muzycznych i t. d.



Jan Konrad

c i k. nadworn. dostawca, Brüx, Nr 1872 (Czechy). Niklowy lub stalowy zegarek kotwiczny 26, 28, 30 K, z białego metalu (srebra Gloria), złocisty lub stalowy remont. o podwójnej kopercie 35, 40, 50, 60 K, skrzypce 22, 24, 26 K, harmonijki 26, 28 K i wyżej. Za każdy 3-letnie poręczenie. Wysyłka za zaliczką. Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. 1171 33 120

Pracownia ubiorów męskich, cywilnych i wojskowych Wincentego Żmudy

w Krakowie, ulica św. Tomasza l. 21, Floryańska l. 15.

wykonuje wszelkie roboty w ten zawód wchodzące; przyjmuje się też garderobę do odświeżenia, prasowania i przerabiania. 5343 2 4

Piękność jest szczęściem!

Przez wieloletnie badanie w dziedzinie pielęgnowania piękności udało się w końcu wynaleść zupełnie nowy sposób, aby wszelkie przykre nieczystości skóry, jak piegi, trądziki, pryszcze, zmarszczki, czerwoność nosa i twarzy usunąć niezawodnie w kilku dniach, a twarzy, nawet u starzejących się kobiet, nadać młodociano świeży, rumiany wygląd. Skutek jest zdumiewający, i tę receptę słynni lekarze uznali za wyśmienitą! Tysiące dobrowolnych listów z podziękowaniami! Chętnie każdemu po otrzymaniu marki na odpowiedź udzielam wyjaśnienia **zupełnie zadarmo.** Napisać zaraz pod adresem: **L. Decker, Wiedeń 56, Fach 19, Abt. 24.** 2435 17 52

Składnica Kółek rolniczych w Białej

wysyła pocztą i koleją

Salami turystyczne (suche) po 42 K za 1 kg.
Musztardę francuską i kremską
Łupki kakaowe mielone po 18 K za 1 kg.
Oliwę jadalną
Kapustę kiszoną w cebrach i beczkach
Zupy jarzynowe (100 paczek) 16 K
Kawę „Ambrozia“ (100 paczek) 32 K 5561 3 3
Kwasek winny
Koniaki i likiery po 38 K
Korniszony w musztardzie (słój $^1/_2$ kg) 6 K 60 h
Szczotki do szorowania po 3, 4·20 i 6 K
Biczyska po 4, 4·50, 6 i 8 K
Grzyby suszone po 50 K.
Konserwy rybne (rosyjskie) puszka $^1/_4$ kg 8 K 80 h.
„ „ „ „ $^1/_2$ „ 18 „ — „
„ „ jarzynowe „ $^1/_4$ „ 8 „ 20 „
Stärkin (namiastkę krochmalu) 100 paczek 24 K.

Od lat istniejące

KURSA PRAWNICZE „IUS“

KRAKÓW, GARBARSKA 6, „IUS“

ułatwiają **dokładne** przygotowanie do wszystkich egzaminów i rygorozów prawniczych **w krótkim czasie,** przez użycie odpowiednich podręczników.

System pisemny, korespondencyjny.

Dla wojskowych i prowincyi wypróbowany system **szybkiego i pewnego** przygotowania w drodze pisemnej korespondencyi bez potrzeby opuszczania miejsca pobytu.

SYSTEM PISEMNY zastępuje w zupełności przygotowanie indywidualne.

Kursa prawnicze „IUS“ umożliwiają należyte wyzyskanie urlopów, udzielają wszelkich informacyj.

WYPOŻYCZAJĄ komplety podręczników, skryptów i skrótów.

Lekcye indywidualne i zbiorowe. 5770 8 10

Poszukiwany

teren fabryczny

z budynkami lub bez, z torem dojazdowym lub w pobliżu toru, około 14.000 m², do założenia fabryki maszyn. — Zgłoszenia pod „teren fabryczny“ przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 5867 2 3

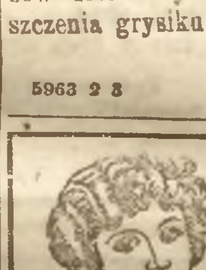
Do sprzedania

z powodu powiększenia spadu jest:

koło wodne, wał, czopy, koło sztorcowe żelazne, mniejszy tryb i transmisye, 3 pary trybów winklowych do kamieni, 1 kamień z całym składem, 6 liwatorów pojedynczych, 5 cylindrów i winda. 2 maszynki do czyszczenia zboża, 1 para walców jedno-metrowych dubeltowych prawie nowych, 1 para kamieni polskich i francuskich, prawie nowych, 1 para trybów sztorcowych i 2 pary mniejszych, 2 maszynki do czyszczenia grysiku i t. p.

Władysław Lelito, młyn, Mogiła obok Krakowa.

5963 2 3



Usuwa wszelkie nieczystości skóry, wpływa w wysokim stopniu korzystnie na piękność

Tylko idealna piękność prowadzi do szczęścia.

Napisać zaraz, by przysłano zadarmo moją podług Dra Idelsona poprawioną metodę, pod adresem: A. Jellinek, Wiedeń, 16 Fach 37 Abtlg. 56. 5270 4 0

Marka na odpowiedź pożądana.

Zamiast cytryn!!

Dostarcza znana fabryka „NEKTARWERKE“ we Wiedniu III.

sztucznego soku cytrynowego »ZITRO« we flaszkach $^1/_1$, $^1/_2$, $^3/_8$, $^1/_4$, $^1/_5$ l. i w gąsiorkach po 25 i 50 l., jakoteż przyprawy do rosołów, zup, mięsa i t. p. »VARI-WÜRZE« »WORCESTERSAUCE« we flaszkach $^1/_1$, $^1/_2$, $^3/_8$ i $^1/_4$ l.

Wszystkie wyroby pod kontrolą c. k. urzędu żywnościowego we Wiedniu. Zamawia się w Głównej reprezentancyi dla Galicyi, Bukowiny i Polski: Agencya handlowa w Krakowie, skrytka pocztowa 45.

CENY FABRYCZNE. 6294 1 2

Pierwszy, konces. przez c. k. Namiestnictwo

Salon obrazów malarzy polskich

poleca oryginalne dzieła pierwszorzędnych artystów.

Henryk Frist, Kraków, ul. Floryańska 37, I. piętro. 6315 1 10

L. 413. 5975 2 3

Konkurs.

Dyrekcya gimnazyum realnego w Nisku ogłasza konkurs na posadę **filologa, germanisty, romanisty i matematyka.**

Wstępujący do zawodu zechcą załączyć odpis indeksu.

Pobory: 4800 koron rocznie; za każdą godzinę nadliczbową płaci 4 kor. ryczałtem z góry

Podania wnosić należy do **15 czerwca 1918 r.** do Dyrekcyi gimnazyum realnego.



Pierwsze, galicyjskie Przedsiębiorstwo krycia dachów

we Lwowie, ul. Kadecka l. 6.

Wykonuje krycie dachów dachówką francuską, szwajcarską, karpiówką, łuską, mnichami, łupkiem asbestowym, papą i t. d pod gwarancyą — tak materyałem własnym, jak i materyałem dostarczonym, w jak najkrótszym czasie. 5974 1 2

Krem na twarz jako puder!!



Precz z każdym pudrem, który tylko pory zaskiepia i nieodzownie z czasem tworzy zmarszczki. Używać Dra A. Rixa perłowego kremu białego, różowego, żółtego. Ten puder kremowy, z poręczeniem nieszkodliwy, nie jest wcale szminką. Panie mają zaraz matową, delikatną cerę. Do pielęgnowania skóry i piękności niedościgalnie dobry i wydatny w użyciu. Dawka na próbę 2·50 K, wielka dawka, wystarczająca na 4 miesiące, 5·— K. Wysyłka ściśle dyskretna.

Kosm. Dra A. Rixa przetwory, Wiedeń IX., Lackirergasse 6/V. Składy w Krakowie: Apteka Wiszniewskiego, ul. Floryańska; Drog. Komorowskiego, ul. Floryańska 33; Miklaszewskiego, plac Dominikański 1; Bekner, ul. Długa 4; Reim i Ska, Rynek 37; Magazyn uniwersalny Drobnera; we Lwowie: Apteka S. Rucera, ul. Krakowska 1; Perfumerya Sładowskiego; apteka M. Ettingera, pl. Gołuchowskich; nadw. perf. Rechena, ul. Halicka 12; Tarnów: Droguerya Bracha; w Rzeszowie: Drog. spadkob. Linda; w Bielsku: Drog. Polaczka, ul. Kolejowa; w Białej: Drog. Tanewski; Lublin: Perf. Stankiewicza. 4878 3 5

Zakład zdrojowo-kąpielowy Truskawiec

otwarty od 1 czerwca do końca września.

Zarząd zakładu dołożył wszelkich starań, aby kuracyuszom umożliwić aprowizacyę odpowiednią obecnym stosunkom 5689 3 3

Nie niszczyć starych pończoch i skarpetek!

gdyż takowe przerabia po cenach przystępnych

Pierwsza polska fabryka pończoch Julii Gancarczyk

w Krakowie, ul. Mikołajska 16.

FILIE: ZAKOPANE, Krupówki 75. KIELCE, (Król. Pol.) Wspólna 8.

Podejmuje się wszelkich robót pończoszarskich, jako to: z trzech par zniszczonych pończoch lub czterech par skarpetek przerabia dwie pary jak nowych, z pończoch damskich przerabia pończoszki dziecięce lub skarpetki oraz z różnych kawałków trykotowych. Wyrób nowych pończoch i skarpetek ale tylko z powierzonej bawełny.

Zamiejscowe zlecenia wykonuje szybko i dokładnie.

Poszukiwani zastępcy dla miast zachodniej Galicyi. 6043 2 2

Nowoczesnych

urządzeń cegielnianych

maszyn cegielnianych i do wydobywania gliny, urządzeń przewozowych ---

wszelkiego rodzaju, dostarcza znana od lat dawnych firma

Ludwik Hinterschweiger, Ad. Bleichert i Ska

Tow. z o. por. w Lichtenegg pod Wels, Nr 10. Austrya Górna.

60 30 82

Praktykant handlowy

z działu korzenno śniadaniowego, z dłuższą praktyką, zamiejscowy, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Zamiejscowy“ przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 5797 4 4

Kupię realność

mniejszą, w obrębie Wielkiego Krakowa, bez pośrednictwa. Zgłoszenia przyjmuje Admin. „N. Reformy“ dla Antoniego Janowskiego. 5785 3 3

Poszukuje się

zdolnych bednarzy beczek winnych, na akord lub za najwyższem wynagrodzeniem, wraz z całkowitem utrzymaniem. D. Tobias, Nowy Sącz. Zwracam koszta podróży. 5794 3 8

Papierosy

egipskie, z tabakonu, sprzedaje tylko pudełkami po sto sztuk za 6 K Jerzy Machalik, Kraków, ul. Duchacka l. 7. 5798 3 3

Kupię dom

parterowy lub piętrowy, możliwie z ogródkiem, pożądany w dzielnicy III lub IV, w cenie 60 do 150 tys. kor. Cena kupna w gotówce. Zgłoszenia pisemne przyjmuje z grzeczności Zakład zoologiczny K. Waltera, ul. Sławkowska 25. 5801 3 3

Realność w Żydaczowie

ładnie położona (1717 m²), 5 pokoi, kuchnia, pokój dla służby, do sprzedania. Dług 3000 K. Wiadomość: Kwiatkowski, Kraków, ul. Straszewskiego 25, III p. 5783 3 3

Apteka Jana Mieszkowskiego

w Krośnie poszukuje **magistra** od 1 lipca b. r. 5805 3 3

Do założenia

bardzo rentownego warsztatu, jako spółki z ogr. odp., poszukuje 2 spólników z wkładem po 3000 K. Zgłoszenia pod **M. H.** przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 5821 3 3

Procenty brutto

i udziały w kopalniach nafty do nabycia. Dom dla interesów naftowych, Alfons Gostkowski, Lwów, Chorążczyzna l. 11 a. Telefon 9-6. 5832 2 10

Wózek

dziecięcy, biały i kilim duży do sprzedania. Wiadomość: ul. Poselska l. 20, II p., od godz. 9 do 1. 5839 3 3

Kupię dubeltówkę

Lankastra, 16 lub 12 kaliber. Wiadomość: skład broni R. Gliniećkiego, Kraków, ul. Szewska. 5842 4 8

Pług motorowy

psa legawego, wytresowanego, strzelbę, powóz, koce, szafę kupię. Treter. Lwów, Hotel Francuski. Sekcya rolnicza. 5841 3 5

Adwokat Dr Silber w Rzeszowie

poszukuje rutynowanego **koncypienta.** 5834 3 3

Stróża bezdzietnego

poszukuje się. Zgłoszenia do firmy Ignacy Rajal i Syn w Krakowie, ul. św. Anny l. 2. 5846 3 3

Kupię

zbiór marek pocztowych w albumach lub oddzielnie. Zgłoszenia pod **A. Trybus, Tarnów,** dworzec. 5844 3 3

Poszukuje się

praktykanta. Józef Kuczmierczyk, Kraków, ul. św. Anny 2. 5848 3 3

C. k. Notaryusz w Krośnie

poszukuje rutynowanego **kandydata notaryalnego.** Posada do objęcia zaraz. 5865 2 3

Poszukuje się

pomocnika biurowego ze znajomością buchalteryi, do biura technicznego. M. Kanarek, Sp. z ogr. por. w Krakowie, ul. Szewska l. 9. 5571 2 3

1 lub 2 pokoje

nadające się na biuro, do wynajęcia od 1 lipca przy ul. Floryańskiej. Wiadomość: ul. Pijarska l. 19. 5872 2 3

Maszynisty

egzaminowanego i obznajomionego z maszynami parowemi i cegielnianemi, oraz popędem elektrycznym poszukuje Zarząd parowej cegielni hr. Michałowskiego w Dobrzechowie. Pierwszeństwo mają obznajomieni z systemem sztucznej suszni Kellerowskiej. — Zgłoszenia należy przesyłać do Zarządu cegielni w Dobrzechowie. 5870 2 3

Praktykant

z jednoroczną praktyką handlu korzenno-śniadankowego poszukuje posady. Zgłoszenia: Józef Sierosławski, w Ropczycach. 5861 2 3

Wdowa

lat 30, z 3-letnią córeczką, poszukuje posady do zarządu domu na wyjazd. Zna się na kuchni, także na krawiecczyźnie. Wiadomość: Nowy Sącz, Dąbrówka Niemiecka Nr 171, K. S. 5875 2 3

Karol Gailhofer

ze Sambora, zawiadamia swego wnuka Stanisława, że w domu wszyscy zdrowi. Ślub Ireny z Eugeniuszem odbył się w listopadzie roku ubiegł. Mamie wypłacono stypendyum za dwa lata. Jaś pozostaje obecnie we Lwowie celem złożenia egzaminu. 5888 2 3

Kupię!!!

trzy tomy „Historyi Malarstwa“, zawierające malarstwo angielskie, francuskie i współczesne. Reflektuję tylko na tomy oprawne. Zgłoszenia listowne: T. Mehoffer, Kraków, ul. Kochanowskiego 16. 5881 2 3

Interes bez ryzyka.

Ulokuje kapitał na 100% ten, kto dopomoże 14-letniej, bardzo zdolnej Polce w utrzymaniu w konserwatoryum muzycznem w Wiedniu. Owoce sztuki nie długo każą na siebie czekać; gra już 5 rok na skrzypcach. Zgłoszenia: Antoni Biliński, Przemyśl, ul. 3 Maja l. 69. 5886 2 2

Dom

z komfortem lub bez komfortu kupię. Pośrednictwo niedopuszczalne. Zgłoszenia pod „Giełda“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 5894 2 3

Introligator (ka)

do szycia kartonów potrzebny do fabryki cukrów Stanisław Gurgul w Jarosławiu. 5887 2 3

Majątek ziemski

kupię w Galicyi. Zgłoszenia z warunkami przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod „Przemysł“. 5895 2 5

Dobra kucharka

zdrowa, pracowita i uczciwa, potrzebna zaraz na wieś. — Zgłoszenia z odpisem świadectw adresować pod **„Kucharka“** poste restante **Zbydniów.** 5890 2 3

Drogerya Heleny Sikorskiej w Krakowie, Szewska 22

poszukuje **drogistki** z egzaminem lub **farmaceutki.** Posada stała, do objęcia 15 lipca. Zgłoszenia osobiste między godz. 11—1. 5896 2 5

Zarząd kolonii leczniczej

w Żegiestowie przyjmie w opiekę pedagogiczną zamożniejszych uczniów szkół średnich, wyczerpanych pracą (niedokrewność, osłabienie nerwów) na czas od 15 czerwca do 16 sierpnia. Zabiegi lecznicze pod kierunkiem lekarza: kąpiele mineralne. Popradowe, terenowe. Także i pomoc naukowa zapewniona.

Zarząd kolonii leczniczej Żegiestów-Zdrój, Galicya. 5901 2 3

Fotograf Tenzer

w Jarosławiu poszukuje zdolnego kierownika zakładu. Warunki bardzo korzystne. 5904 2 3

Profesor gimnazyalny

żonaty, z nauczycielką, poszukuje na wakacye dla siebie i żony mieszkania z utrzymaniem we dworze, na leśniczówce lub t. p. Na żądanie mogą oboje udzielać lekcyj, żona zaś może także uczyć wyrobu sztucznych kwiatów. Zgłoszenia pod adresem: Zarząd konwiktu polskiego, Praga II, Peřič 36. 5905 2 2

Do wynajęcia

od 15 czerwca do 1 września 1918 mieszkanie umeblowane, 1 lub 2 pokoje z kuchnią, elektryką, gazem. Kraków, Rynek 10, III p., od godz. 12—3. Drzwi A. K. 6040 2 0

Poszukuję

rodowitego Niemca, odpowiedniego do towarzystwa dla 14-letniego chłopca na 2 miesiące wakacyjne na wieś. Zgłoszenia: Kraków, ul. Sobieskiego l. 16 D, II p. mieszkania 5. 5920 2 2

Inteligentna kobieta

w średnim wieku, potrzebująca słonecznej kuracyi, przyjmie posadę na wsi do dozoru w polu, za wikt i mieszkanie. Z. poste restante Biała. 5921 2 3

Potrzebny jest zaraz

stelmach dworski do wyrobu i naprawy wozów, jakoteż narzędzi rolniczych. Może być na ordynaryę lub na wikt. Zgłoszenia poparte świadectwami przyjmuje Zarząd dóbr hr. Mycielskiego, Wiśniowa nad Wisłokiem. 6030 2 3

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski